

N
Biblioteka Jagiellońska
Kraków, Św.

WYDZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.

Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK”.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.

Nakopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru

20

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnośn. do domu " " 5'20 " " 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. " " 5'60 " " 16'30
Zagranicą z przesyłką pocztową " " 9'00 " " 27'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr.
1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście
Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje
Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicą o 100% droższe.

Bałamutne hasła

Kraków, 29 maja

(b) Jedną z najbardziej charakterystycznych cech wyborów warszawskich jest kompletna klęska wszystkich list — zarówno polskich jak i żydowskich — tzw. stanowych. Żadnego mandatu nie uzyskali ani właściciele realności, ani „obroncy” wierzytelności, ani inwalidzi, ani spółdzielcy, ani... furmani. Z kretelem przepadli również tzw. bezpartyjni: Nr 3 (bezpartyjny komitet przedmieść), Nr. 6 (bezpartyjni fachowcy) i Nr. 21 („blok” bezpartyjnych Żydów).

Okoliczność tę należy z tem większym naciskiem podkreślić i tem bardziej zwrócić na nią uwagę — zwłaszcza żydowskiej — opinii publicznej ile że ostatnio modnym stało się u nas hasło apolityczności i „korporatywnego” zastępstwa interesów. Ile w tem tkwi wpływu powszechnego dzisiaj w świecie kryzysu parlamentarizmu i demokracji (przypominamy tylko onegdajszą mowę Mussoliniego, „grzebiącą” poprostu cały ustroj parlamentarnej demokracji), a ile osobistych ambicji, rozrosłych na wdzięcznej glebie tego co Niemiec nazywa „Vereinsmeierei” — w to wchodzić obecnie nie chcemy. Faktem jest, że ostatnimi czasy wyda się rozmaitym znacym skądinąd ludziom, iż partje polityczne rolę swą wygrały, że stanowią one bezwartościowy już tylko zbytek krzykliwej „demagogji”, że teraz nadszedł czas na — korporacje. Kupcy wybiorą sobie swoich zastępców, rzemieślnicy swoich, inteligencja zawodowa swoich, robotnicy swoich — i basta. Że w myśl nieuchronnego prawa podziału pracy i funkcji system ten doprowadzić musi do postulatu zastępstw poszczególnych branż, fachów, cechów itp. — exemplum: Major Zółtek ze swobodą 1488 głosami — a to naszych domorosłych wyznawców mussolinizmu głowa nie boli, aczkolwiek właśnie na platformie „najbliższych” interesów stanowych demagogja szerzy się najgroźniej. Zebrał wszakże humorystyczny p. Zółtek więcej głosów, niż stara stosunkowo partja Poale-Sjon prawica (628) — niż Hitachdut (939), a nie o wiele mniej niż wczorajszy „bohater ludowy” żydowskiej Warszawy, p. Prylucki (2104) głosów).

Wybory warszawskie okazały, że w obliczu politycznej rzeczywistości wszelkie hasła o apolityczności i jedynej zbawienności zastępstwa stanowego rozwijają się w puch. Na forum politycznym muszą i interesy gospodarce mieć swoje zastępstwo polityczne. Jest to podstawowy dogmat w dzisiejszym ustroju parlamentarno-demokratycznym. Wystarczy, jeśli organizujący się stan średni zwróci uwagę na warstwę organizacyjnie od dawna i doskonale wyszkoloną — na proletarijat. Robotnicy zorganizowani są w związkach zawodowych. Jest to ich organizacja gospodarcza, o którą dbają z największą pieczołowitością. A jednak — kto reprezentuje robotników w ciablach politycznych, w sejmie i radach gminnych: związki zawodowe czy — partje polityczne? Chyba żaden uświadomiony robotnik nie wystawi przy wyborach listy tego lub owe

go związku zawodowego, choćby jak najpotężniejszego, a tylko listę PPS lub NPR lub Ch. D. itd. Olbrzymie i wpływowe Trade Unions w Anglii nigdy nie kandydują do Izby gmin — kandyduje Partja Pracy.

Są to wszystko — jak powiadamy — truizmy w polityce, rzeczy banalne i samo przez się zrozumiałe. Tylko, że u nas nastąpił nagle „przesyt” polityczny, „spleen”, „zniechęcenie” do polityki. Partje polityczne powinny zniknąć a na ich miejsce przyjdą stowarzyszenia kupców, organizacje rękodzielników, związki inwalidów itd.

Przed tą otóż mentalnością należy zawczasu ostrzec. Organizacje zawodowe są ważne i konieczne. To rzecz jasna i nie wymagająca uza-

sadnienia lub obrony. Ale organizacje te bez stronnictw, zastępujących ich interesy na platformie ideowo-politycznej, byłyby tem samem, czem Trade Unions bez Labour Party — byłyby ciałem bez duszy, organizmem bez życia.

Niech mussolinizm nikomu nie zawróci głowy. Jest on wyrazem reakcji politycznej w Europie, objawem przemijającym jak każda dyktatura. A system demokracji parlamentarnej jest, jak dotąd, najlepszym systemem politycznym, o ile wolność obywatelska i swoboda osobista przedstawiają jeszcze dla nas jakąś wartość.

Choć wybory warszawskie nie, specjalnie dla nas, pocieszającego nie przyniosły, to jednak fakt, że skompromitowały gruntownie listy tzw. stanowe i apolityczne, jest bądźco-bądź nietylko zastanowienia godnym, ale i prognostykiem nienajgorzej świadczącym o politycznym uświadomieniu mas.

Nad czem obradowali przedstawiciele polskich klubów sejmowych?

Sprawa zwołania Sejmu. — Zmiana konstytucji. — Czynne prawo wyborcze osób wojskowych. —

(Telefonicznie od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. Sin. Dziś odbyła się konferencja polskich stronnictw w Sejmie, zwołana przez posła Głabińskiego. W konferencji tej wzięli udział następujący przedstawiciele stronnictw polskich: Głabiński (ZLN), Stroński (Ch. N.), ksiądz Kaczyński (Ch. D.), Kiernik i Dębski (Piast), Bagiński (Wyzwolenie), Popiel (NP) i Niedziałkowski (PPS). Od udziału w konferencji uchylili się przedstawiciele Klubu Pracy i Stronnictwa Chłopskiego, tj. ugrupowań, popierających obecny rząd. Uchwalono narazie przedewszystkiem sprawę zbiorowej petycji do pana prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej uzależnić od wyniku konferencji premiera Piłsudskiego z marszałkami sejmu i senatu, zaprojektowanej na dzień 1 czerwca.

Następnie rozważano sprawę zmiany konstytucji w tym duchu, ażeby umożliwić Sejmowi rozwiązanie się własną uchwałą. Przyjęto wniosek pos. Popiela z NPR, że zmiany konstytucji będą przez sejm dokonane jedynie w tym wypadku, jeżeli bezpośrednio po nich nastąpi u-

chwała o natychmiastowym rozwiązaniu sejmu.

Poseł Głabiński, którego stronnictwo dotychczas do sprawy rozwiązania sejmu odnosiło się krytycznie, oświadczył, że obecnie ze względu na wyjątkową sytuację państwa Związek Ludowo-Narodowy przeciwko temu wnioskowi oponować nie będzie.

Następnie przyjęto jednomyślną uchwałę, domagającą się wyjaśnienia w drodze ustawy, iż członkowie armji nie mają czynnego prawa wyborczego przy jakichkolwiek wyborach. Stoł to w związku z ostatnimi wyborami do rady miejskiej w Warszawie, przy których głosowali również wojskowi.

Następnie uchwalono, że nowelizacja dekretów prasowych przekazana będzie komisji prawniczej. Dalsze pertraktacje w sprawie zmiany ordynacji wyborczej oraz ustaw samorządowych toczyć się będą, jak zapowiadają przez stronnictwo polskich, na platformie przez nią te ustalonej.

Ostatnia faza rokowań o pożyczkę

Jak będzie zużyta pożyczka?

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. 5. Sin. Jak już podaliśmy, w części wczorajszego nakładu, przyjechali wczoraj do Warszawy wraz z panem Barańskim przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego, które pertraktuje z rządem polskim o pożyczkę. Narady mają potrwać 4 do 5 dni, najdłużej tydzień. Następnie przyjadą do Warszawy pełnomocnicy celem ostatecznego podpisania umowy o pożyczkę. Pożyczka pierwsza ma wynosić 60 milionów dolarów i ma być wyłącznie

przeznaczona dla celów stabilizacyjnych. Później będzie zaciągnięta druga pożyczka na cele inwestycyjne.

Z wpływów pożyczki amerykańskiej rząd zamierza za 50 milionów nabyć akcje Banku Polskiego, w związku z czem ma nastąpić podwyższenie kapitału B. P. Rząd będzie w miarę możliwości odsprzedawał stopniowo akcje w ręce prywatne i w ten sposób ma być zabezpieczony prywatny charakter Banku Polskiego.

Wiceminister spraw wewn. p. Jaroszyński o wyborach do samorządów w Małopolsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 28 5. (O) Wiceminister spraw wewn. Jaroszyński, który bawi we Lwowie w związku ze zjazdem starostów, przyjął dziś przedstawicieli prasy i udzielił im następujących informacji:

— Zarządzone niedawno wybory do reprezentacji gminy w Małopolsce wschodniej wywołały bardzo żywe zainteresowanie. Starano się poznać motywy, którymi kierował się rząd w wyznaczeniu wyborów. Próbowano wytłumaczyć to jako próbę sił przed wyborami do Sejmu. Jest to jednak niesłuszne przypuszczenie, albowiem głównym powodem zarządzenia wyborów jest chęć przywrócenia praw na terenie Małopolski wschodniej. Drugim motywem jest wielka ilość komisarzy gminnych, którzy zajęli miejsca legalnych organów samorządowych. Obecna sytuacja gospodarcza nakłada na samorządy specjalne obowiązki odegrania poważnej roli w ożywieniu życia gospodarczego. Komisarze rządowi nie mogą prowadzić akcji inwestycyjnej, ponieważ nie przysługują im prawo zaciągania długoterminowych zobowiązań.

Przy sposobności zarządzenia wyborów, które odbyć się musiały na podstawie starej ordynacji wyborczej, wyłoniła się kwestja sporna, która wywołała wielkie zainteresowanie w społeczeństwie, a mianowicie sprawa orzeczenia

Polskiej Komisji Likwidacyjnej o 4-tej kurji wyborczej, co do której istniała wątpliwość na obszarze położonym na wschód od Sanu. Wyłonił się też cały szereg innych kwestyj spornych, które ministerstwo spraw wewn. szczęśliwie rozwiązało. Wybory zostały zarządzone dla wszystkich gmin w Małopolsce, z wyjątkiem gmin miast Lwowa i Krakowa, ze względu na statuty tych dwóch gmin i na szereg innych trudności, które w tej chwili są przedmiotem studjów w min. spraw wewn. Decyzja jeszcze nie zapadła. Na zapytanie ile prawdy mieści się w pogłosce, że wybory będą odroczone, odpowiedział p. wiceminister, że wiadomość ta nie polega na prawdzie (a Tarnów?... — uw. Red.)

Na zapytanie, czy rząd liczy się będzie ze stanowiskiem PPS, która postanowiła nie brać udziału w wyborach przy systemie kurjalnym, odpowiedział p. wiceminister, że rząd ubolewa, że PPS stanęła na takim stanowisku nie ma jednak możliwości przeprowadzenia wyborów na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Na zapytanie przedstawiciela endeckiego pisma, co rząd zrobi, by gminy nie zostały zamoryzowane przez Żydów i Ukraińców, odpowiedział p. wiceminister, że rząd żadnej sztucznej większości nie będzie stwarzał.

politycznych, czy społecznych. „Narodni Listy“ i „Narodni Polityka“ oświadczają, że narodowa demokracja, której względy zasadnicze dotyczą koncepcji polityki narodowej i słowiańskiej nie pozwoliły oddać głosów na Masaryka, złożyła dowody poszanowania należnego głowie państwa. Aktywistyczne organizacje niemieckie stwierdzają, iż niemieckie ugrupowania rządowe uważają ponowny wybór Masaryka za rzecz zupełnie naturalną, zważywszy, że te ugrupowania wypełniające całkowicie przyjęte na siebie zobowiązania pozytywnej współpracy spodziewają się, że Masaryk pełniąc swe funkcje głowy państwa nie uchybi w niczym sprawiedliwości narodowej. Organy socjalistów niemieckich oświadczają, że stronnictwo to wybrało w osobie Masaryka męża stanu, umiającego iść z postępem oraz, że oddając swoje głosy na Masaryka pragną zmniejszyć szanse czynników reakcyjnych.

Posłowie WBrytanji i Rosji u min. Zaleskiego

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 28. 5. Sin. Minister spraw zagr. Zaleski przyjął dziś posła angielskiego Maksa Millera, wczoraj zaś przyjął posła rosyjskiego Wojkowa.

Ile kosztowały wybory warszawskie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 5. Sin. Wybory do rady miejskiej w Warszawie kosztowały magistrat warszawski 400 tysięcy złotych.

Pożyczka amerykańska dla Bukaresztu

Bukareszt, 28 5. PAT. Miasto Bukareszt przyjęło ofertę pożyczki amerykańskiego syndykatu banków. 6-procentowa pożyczka ta wydana zostanie po kursie 88 i pół. Pożyczka wynosi 20 mil. lei.

Król bułgarski objeżdża stolicę

Białogród, 28 5. PAT. Z Sofji donoszą: Król Borys wyjedzie w towarzystwie prezydenta ministrów Jlapcewa w lipcu do Rzymu, Paryża i Londynu, aby złożyć wizyty wstępne. Rokowania z rządami są już w toku.

Sprawozdanie gen. Pawelsa

Berlin, 28. 5. PAT. „Lokal Anzeiger“ donosi, że były komisarz rozbrojeniowy gen. Pavels przedłożył rządowi Rzeszy krótkie sprawozdanie o stanie prac nad burzeniem niemieckich fortyfikacji wschodnich. Obszerny materiał o dokonanych pracach, gabinet Rzeszy otrzyma dopiero z początkiem czerwca.

Lindbergh odleciał do Brukseli

Le Bourget, 28 5. PAT. Lotnik Lindbergh odleciał stąd o godz. 12.50 do Brukseli i przeleciał nad Paryżem na niewielkiej wysokości wraz z towarzyszącą mu eskadrą samolotów francuskich.

Bruksela, 28 5. PAT. Przybył tutaj o godz. 15.10 lotnik Lindbergh.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bruksela, 28 5. (D) O godz. 3.10 wylądował tutaj kapitan Lindbergh. Dzielnego pilota powitał na lotnisku premier Jaspar imieniem rządu belgijskiego, poseł amerykański w Brukseli oraz nieprzebrane tłumy publiczności.

Lindbergh odwiedzi Berlin

Berlin, 28. 5. PAT. Jedna z korespondencji berlińskich dowiaduje się, że z polecenia kół lotniczych niemieckich prowadzone były rokowania z amerykańskim lotnikiem Lindberghem, celem skłonienia go do odbycia lotu do Berlina. Lindbergh miał oświadczyć, iż prawdopodobnie w jednym z większych swoich lotów odwiedzi również Berlin.

Dyskusja w sprawie położenia Żydów w Rumunii na kongresie przyjaciół Ligi narodów

Berlin, 28 5. ZAT. Na ostatnim posiedzeniu komisji dla spraw mniejszości, wyłonionej przez Kongres Związków przyjaciół Ligi narodów odbyła się ożywiona dyskusja o położeniu Żydów w Rumunii. Przedstawiciel żydowskiego Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów w Czechosłowacji dr Margulies i demokratyczny rosyjski Wiśnik odpowiedzieli w ostrych słowach delegatowi rumuńskiemu, Fangrassemu, który zaprzeczył, jakoby w Rumunii miały miejsce prześladowania Żydów. Obaj mówcy wskazywali, że Żydzi rumuńscy są do

brymi obywatelami swego kraju i nie zasługują na to, aby ich stawiano poza obrębem prawa. Obaj mówcy zgłosili wniosek, aby kongres wysłał do Rumunii komisję śledczą celem zapoznania się z sytuacją na miejscu. Po dłuższej dyskusji, która przybierała często burzliwy charakter, przyjęto w końcu projekt Diesenhofa (Tel Awiw), przedstawiciela Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów w Palestynie o odroczenie wszystkich spraw związanych z problemem mniejszościowym do plenum kongresu, który ma się odbyć w październiku.

Manifestacje antyangielskie w Leningradzie

Londyn, 28. 5. PAT. Dzienniki donoszą z Leningradu, że tamtejszy sztab generalny otrzymał wiadomość z Leningradu o manifestacjach i wrogich wystąpieniach tłumy w pobliżu konsulatu angielskiego. W Kronsztadzie panuje podobno wielkie podniecenie.

Okrety sowieckie będą omijały porty angielskie

Londyn, 28. 5. PAT. Według wiadomości z Moskwy wezwał rząd rosyjski związki zawodowe i kupców rosyjskich, aby nie udzielali żadnych zleceń angielskim towarzystwom okrętowym. Parowce rosyjskie, które sprawowały dotychczas regularną komunikację między Rosją a portami angielskimi otrzymały polecenie zawijania do Hamburga.

Przedstawiciel sowiecki opuszcza Kanadę

Ottawa, 28. 5. PAT. Tutejszy sowiecki komisarz handlowy otrzymał z Moskwy polecenie zamknięcia agencji i udania się natychmiast do Rosji.

Aresztowania w Buenos Aires w związku z rewizją w Arcosie

Buenos Aires, 28. 5. PAT. W następstwie rewizji, dokonanych w siedzibie towarzystwa Arcos w Londynie policja tutejsza dokonała wczoraj rewizji w kilku lokalach, których adresy podane zostały w angielskiej białej księdze. Znalezione znaczną liczbę kompromitujących listów i odezw, przyczem aresztowano wiele osób.

Kto obejmie ochronę interesów obywateli angielskich w Rosji?

Berlin, 28. 5. PAT. Podczas, gdy rząd rosyjski opublikował, że Niemcy obejmą zastępstwo interesów rosyjskich w Wielkiej Brytanji nie jest dotychczas wiadomem, które państwa obejmą zastępstwo wielkich interesów gospodarczych Anglii w Rosji i na Syberji.

Po wyborze Masaryka Z głosów prasy czeskiej.

Praga, 28. 5. PAT. Dzienniki zbliżone do większości katolickiej przewidują w ponownym wyborze prezydenta Masaryka dowód wzmocnienia się liberalizmu o czem świadczy fakt, że

prezydent Masaryk został wybrany przez przedstawicieli wszystkich narodowości Republiki czechosłowackiej, zarówno jak przez wszystkie stronnictwa bez różnicy przekonań

TRUSKAWIEC Dr. Samuel Edelman
ord. w willi Badińska

Maj we Wiedniu

Dwie wystawy. — Dwie premjery. — Dzień Matki i Dzień Almae Matris.

Korespondencja własna „Nowego Dziennika”

Zapoczątkowała go wystawa kwiatów. Cudne kwiecie ścieliły się niby kobierce w pięknych salach „Nowego Burgu”, zachwycając oko widza. Wiedeńczycy w długich korowodach przypominających „ogonki” z czasów wojennych, wyczekiwali cierpliwie na swoją kolej. W potężnych halach znalazły pomieszczenie nie kwiaty rodzime i egzotyczne, towarzysze, których inteligencję tak wymownie chwali Maeterlinck, a które radują się z nami w chwilach radosnych i wyrażają swój smutek w najboleśniejszych chwilach naszego życia. w obliczu śmierci...

Wśród podniosłego nastroju otwarto drugą wystawę „Wiedeń i Wiedeńczycy”, obrazującą rozwój stolicy naddunajskiej od najstarszych czasów — do Wiednia roku 1927. Skrzętnie zebrano materiał, wiele miejsca poświęcono „Staremu Wiedniowi” (Alt-Wien). Chociaż starano się zatrzeć ślad, czuć wyraźnie, że między starym a nowym Wiedniem, leży ogrom przeżyć wojennych. Wiedeńczycy i obcy spieszą na wystawę, której najdotądniejszą cechą jest nowy duch, który się wyraża już w samej nazwie „Wiedeń i Wiedeńczycy dla świata”, a nie w demagogicznym hasle, które przez lata rozbrzmiewało „Wiedeń dla Wiedeńczyków”. I, niby jeszcze jedno europejskie echo fatalnej doktryny Monroe’a „Ameryka dla Amerykan”.

Dwóch premjer oczekiwano w maju z mniejszym i większym zainteresowaniem. Otwarcia sesji nowego „Nationalratu” z mniejszym, pierwszego występu Szaljapina w operze z większym zainteresowaniem. Zebrali się w greckim pałacu przedstawiciele narodu. Spokojnie, wedle ułożonego planu odbyło się otwarcie i wybór nowo-starego rządu z ks. Seiple na czele. Zostaje wszystko po staremu. Ale w operze wyczekiwali entuzjaści po 20 godzin przed kasą, by uzyskać „stojący” parter. Kto mógł za kartę płacić od 7 do 20 dolarów, nie musiał tak długo czekać. Roilo się od aut i powozów. Wszystkie dwa tysiące miejsc były zajęte. przynosząc operze za jeden wieczór 9000 dolarów, z których Szaljapin dostaje 3000 za wieczór. I opera nie wyszła źle na gościnnych występach Szaljapina. Mistrz śpiewu był zachwycony Wiedniem i Wiedeńczykami, którzy szturmowali po autogramy. Dla spokoju skryć się musiał Szaljapin na Cobenzl koło Wiednia. Nie obeszło się bez incydentu, który wywołało zdenerwowanie artysty, któremu się zdawało,

Przyjaciele i przyjaciółki

I. PRZYJACIELE.

Niedawno zapukał do mnie stary mój kolega szkolny. Przyjechał z głębokiej prowincji, gdzie prowadzi kancelarię adwokacką. Gruby, zalany sadłem, o oczach uporzeczywie o byt, o prawo oglądania świata walczących, stanął w drzwiach mego pokoju i zmęczony ciężko wdychając padł na jedyny mój fotel, który żałośnie pod tym ciężarem zajęczał.

Doprawdy się nim, to jest nie fotelem, tylko starym kolegą ucieczyłem. Tyle wspomnień z lat młodych nas łączyło, tyle nocy na gorącej strawiłszyśmy dyskusji, tyle zawsze mieliśmy ze sobą do mówienia! Ale teraz jakoś się rozmowa nie kleiła. Zbyt daleko od siebie odeszliśmy. Ja zostałem literatem, biednym proletariuszem „unysłowo pracującej” warstwy, a on jako „mecenasa” na prowincji umiał wyzyskać konjunkturę i ładną „uciulał” sobie sumkę najprawdziwszych dolarów. Wybudował sobie w spalonym B. ładną kamieniczkę, całkiem przyzwoitą kamienicę kupił sobie we Lwowie i miał dolary w obrocie, to jest na uczciwy i dozwolony międzynarodowym zwyczajem procent.

Wysyłałem wciąż nowe wspomnienia na zwiady, ale wracały zbrukane, oślinione i skarżyły mi się cichutko, że bezlitośnie się z nimi obchodzę. Zrozumiałam wtenczas, że zacząłem rabunkową prowadzić gospodarkę w państwie mych wspomnień, że wspomnień śpiących głęboko pod płytą przemijających łal życia ruszać nie wolno. Powiedziałem sobie: człowieku, próżne są twe wysiłki! Przeszło ci, która dla świata umarła, nie wskrzesisz, tylko

że filharmonicy w opieszale tempie towarzyszą jego śpiewowi i Szaljapin — Mefisto zaczął na otwartej scenie dyrygować dyrygentem opery...

Piękną i imponującą była manifestacja niła dzieży w „Dniu Matki”. Jedna z niedziel w maju przeznaczona została jako święto Matki. Święto to pochodzenia amerykańskiego, przejęło się jeszcze podczas wojny w Szwecji, a do Austrii przeniosła je sędziwa matka prezydenta Austrii. W dniu tym składa cały naród hold Matee, jako małą rekompensatę za jej trud i znój. Chyłą się czoła przed kobietą-matką, w której rękach spoczywa wychowanie pokoleń. Jednomyślne uznanie wszystkich bez różnicy dla Matki jest szlachetną cechą tego święta.

A może w dniu, w którym na całym świecie obchodzić się będzie święto Matki, zapanuje zgoda. Święto Matki stać się może najszczytniejszym wyrazem wspólnoty ludzkiej, której największym wrogiem jest rzeź dzieci tych matek.

Nie minął jeszcze maj... Tuż u jego schyłku bohaterzy swastyki na uniwersytecie wiedeńskim ogłosili uroczystość pięciolecia z uroczystym wykładem „naukowym” o numerus clausus! Deprawująca uroczystość, która wykazuje potrzebę zorganizowania „Dnia Matki” i na polu dumnie podkreślającej swą niezależność wiedzy. Ogólny światowy „Dzień almae Matris” powinien raz na zawsze skończyć z podjudzaniem, które trują jadem szowinizmu.

Wiedeń, w maju.

Dr. T. Nussenblatt

własnymi ją rękoma zadławisz. Niech sobie te wspomnienia leżą w przyprószonej kurzem gościńców, po których cię wlokło twe fatum, zapomnianej skrzyni. Tylko ty jeden masz do tej skrzyni klucz. Cichutko, by nikt nie zauważył, możesz ją otworzyć i tu i ówdzie wyciągnąć jakieś wspomnienie, odkurzyć je i nlem się do woli nacieszyć, jeśli z kurzu nie dostaniesz kaszlu. Biada ci tylko, gdy obce cię przy tej robocie złapie oko! Wyśmiej cię, jako starego idjota, nieuleczalnego wprost romantyka.

A mój kolega sapał na fotelu, swemi małemi, zalanemi sadłem dobrobytu oczkami oglądał mój pokój i z widoczną satysfakcją stwierdził, że mimo łysiny pozostałem tym samym warjatem, uganiającym się wciąż za chimera szczęścia, wciąż na oślepie przed siebie pędzonym ledwo dosłyszalnym głosem tęsknoty.

Ja milczałem i czekałem, jakie jeszcze uwagi zrobi grube cielsko mego przyjaciela.

Wtem jak huragan wpadła do pokoju — Zyg. Zawstydzona, stanęła przy drzwiach. A gdy się zaśmiała, pokazała mi język.

Gruby, opasły mój przyjaciel zerwał się z krzesła, a małe, zalane jego oczka zaróżowiły się i zapłonęły lubieżnymi iskierkami. Przedstawiłem go Zydze, która jak dobrze wychowana kobieta usiadła przy stole i zaczęła poważną konwersację. Na mnie ani razu nie spojrziała, wyczuwała bowiem złośliwy mój uśmieszek, a język już mi pokazała. Mój przyjaciel stał się rozmownym, wylanym i dowcipnym.

Boże jak ludzie mogą być „dowcipni”! Dowcipy te ciężkie, lepkie, o zapachu asafetydy mętne brzęcały w powietrzu jak czarne muchy Zyg. wnet

Modne Obuwie letnie

prunelki,
beige,
węzowe

prunelki
popielate
kronodylowe



Del-Ka

Włóknorodne obuwie płócienne 14⁰⁰ w najmodniejszych kolorach
Do nabycia we wszystkich filjach.

RZECZY CIEKAWY.

Loterja mieszkaniowa

Moskiewski „Trud” zamieszcza artykuł o projekcie oryginalnej loterii, wypracowanym przez władze sowieckie. Ma to właściwie być wewnętrzna pożyczka w wysokości 10 milionów rubli, które ulegają wylosowaniu, przyczem wygraną stanowią mają mieszkania w jednym z 40-tu głównych miast Rosji. Premje takie otrzymują te obligacje, na które padną wygrane od trzech do 25 tysięcy rubli, mniej wartościowe zaś losy wypłacane będą gotówką. Będą zresztą mogli w tej postaci inkasować „uśmiech Fortuny” i prawni pretendenci do mieszkań, z loterii im przypadających. Premje tysięcy rublowe upoważniają do uzyskania jednego pokoju, objętości 18 metrów sześciennych, za odpowiednią jednak dopłatą. Amortyzacja pożyczki przewidziana jest w terminie 10-ciu lat.

Skarby królowej Saby

Major wojennej marynarki angielskiej, p. Crawford, złożył na posiedzeniu Królewskiego Instytutu Naukowego referat o wynikach swoich rocznych poszukiwań, prowadzonych celem odnalezienia bogatej krainy, w której panowała ongi przyjaciółka króla Salomona. Major Crawford twierdzi, iż udało mu się odkryć w odległości 400 mil od Afenu ruiny świątyni na terenie dawnej stolicy, skąd przybyła do Jerozolimy królowa Saba. Ślad znikł na skutek katastrof geologicznych, pozostały jednak ślady wspaniałych bogactw, w które to państwo musiało kiedyś obfitować i dlatego nadał mu odkrywca miano „Nowego Transwaalu”.

się zmęczyła i niepostrzeżenie dała mi znak, że za wszelką cenę należy wyekspedjować tego fabrykanta dowcipów.

„Musimy pójść, przyszedł cię zabrać, bo czeka...”

Mój przyjaciel zrozumiał i wyniósł się. Jeszcze na progu wykwił na wąskich jego wargach obłędnie — potworny, jaskrawo — obrzydliwy uśmiech porozumienia się ze mną.

Zostaliśmy sami. Usiadłem na jedynym fotelu, a Zyg, jak zwykle przyniosła sobie mały taburecik, wiedziała bowiem, że zbliża się kochana, najdroższa godzina cichej rozmowy. Przytuliła swą jasną główkę do mych kolan i — cudownie miękliśmy. Jakże oie lubię, o mała moja przyjaciółko, ponieważ tak cudownie, tak wymownie umiesz milczeć!

— Ogarnia mnie smutek faktów dokonanych, przejmuję mnie do głębi żal rzeczy umierających. Kiedyś żyło to, rumieniło się świeżą krwią, wypełniało nam duszę, aż po jej najciemniejsze zakamki, najcichsze zakątki. A tymczasem gdzieś na rogu ulicy, w cieniu martwej, opuszczonej kamienicy, czai się zdradziecki czas. Życie nasze — to nieustanna walka z czasem. Ileż to razy chciałibyśmy pewne zdarzenie wyjąć z ram czasu, wyrzucić je siłą naszej tęsknoty w wieczność, uczynić je absolutnym. Ale nigdy się nam ten eksperyment nie udaje, zawsze na widok czasu kurczą się nasze przeżycia, bledną, wreszcie zastygają w bolesnej pozie bezruchu. Umierają, ale umrzeć nie mogą, konają powoli, by wreszcie zapaść się w jakąś szczelinę i tam powoli dogorywać.

Dokończenie nastąpi.

Mewa

Między Londynem a Moskwą

Berlin i Warszawa. — Czujność i orientacja na Londyn. — Jak należy front nasz ustawić? — Szowinistyczne konkluzje. — Obawy p. Koskowskiego. — Wizyta w Berlinie.

Między Londynem a Moskwą — leży nietylko Berlin, lecz i — Warszawa.

Głównym ośrodkiem gry politycznej w walce angielsko-sowieckiej — uważa „Kurjer Poranny” — stanie się Berlin. Musi to skłonić do szczególnej czujności Warszawę, której rola i znaczenie w pewnych wypadkach stać się może zresztą nie o wiele mniej ważną od roli i znaczenia Berlina.

Prasa polska zdaje sobie sprawę z doniosłości sytuacji i wyciąga przede wszystkim dwa wskazania co do stanowiska Polski: czujność i orientacja na Londyn.

Podkreślając, że dążności Polski są i będą zawsze wybitnie i nie zmienne pokojowe, a wszystkie kombinacje międzynarodowe, zmierzające do utrzymania pokoju i przestrzegania obowiązujących traktatów, znajdują w Polsce żarliwe poparcie i otrzymują jej czynny współudział.

„Czas“:

Odybysmy musieli wybierać pomiędzy Anglią i Rosją, wybór nie byłby trudny. Marszałek Piłsudski ze swym nieomylnym narodziłym instynktem wskazał już dokładnie, gdzie leży niebezpieczeństwo — i jak należy nasz front ustawić. Ale w obecnej chwili decyzja wyboru nie jest potrzebna, chodzi o to, jak ma się ustosunkować polityka polska do nowych faktów w dziedzinie międzynarodowej. Otóż sądzimy, że otwierają się przed nią nowe perspektywy i poważne możliwości. Perspektywy należy przejrzeć — możliwości przewidzieć i wyzyskać — nie występując zaczepnie i nie wyciągając dla nikogo kasetanów z ognia. Byłoby jednak błędem nie do darowania, gdybyśmy ze zmiennej sytuacji nie wydobyli wszystkiego, co może się przyczynić do wzmocnienia naszego stanowiska i w Europie i wobec naszych sąsiadów.

Jaśniej wyraża się „Polonia“:

Jeśli chodzi o polską politykę zagraniczną, podkreślić należy, gdzie panuje równoległość w interesach naszych i angielskich. W interesie Anglii jest, byśmy byli czujni na Wschodzie, możliwym jest to jednak tylko wtedy, gdy będziemy czuli się bezpieczni na naszych granicach zachodnich. Gwarancją tego bezpieczeństwa dla

nas musi być jakaś surowsza i skuteczniejsza kontrola rewersyjnego zburzenia przez Niemców fortyfikacji przeciw polskich, a także utrzymanie nadal alianckich sił okupacyjnych nad Renem. Jest to kwestja bezpieczeństwa dla nas, a równocześnie kwestja interesu dla Anglii, gdyż wtenczas będziemy mogli spotęgować swoją czujność na Wschodzie, a równocześnie Niemcy zrozumieją, że nie jest z korzyścią dla nich zacieśnianie dalszych stosunków z Sowietami.

Te same konsekwencje z konfliktu anglo-sowieckiego wyciąga „Gazeta Warsz. Por.“:

Rewizję zburzenia twierdz przeciw polskich należy przeprowadzić nie za cenę ustępstw w okupacji Nadrenji, lecz drogą nacisku, lub choćby przez uchwałę kontroli w Lidze Narodów. Jeśli wielkie dzieło solidaryzacji Europy przeciwko solidarności niemiecko-sowieckiej zostanie szczęśliwie dopełnione, to wtedy bezpieczeństwo Europy spocznie na podstawie o wiele pewniejszej, niżli wszelkie papierowe pakti, kupowane za realne ustępstwa polityczne.

Widzimy więc, że ze słusznego naogół stanowiska wobec konfliktu Londynu z Moskwą nasze partie szowinistyczne dedukują nagle postulat ofensywy dyplomatycznej przeciw Niemcom. Czy ta gruba robota jest mądrą pociąganiem... dyplomatycznym — to rzecz wątpliwa. P. sen. Koskowski („Kurjer Warszawski“) „obawia się“, że zapowiedziana wizyta parlamentarzystów polskich w Berlinie, obudzi nie tylko w Niemczech, lecz i na całym Zachodzie wrażenie, że Polacy są już zmęczeni, że są gotowi do ustępstw zasadniczych, że słowem, nieprzejednanie niemieckie zrobiło swoje.

Typowa „obawa“ wojującego szowinizmu! Słuszniej zapatruje się na wizytę berlińską „Kurjer Czerwony“:

Szczęśliwie bardzo się składa, że właśnie w chwili tak poważnej parlamentarzysty polscy spotkają się z niemieckimi kolegami.

Może to spotkanie uspokoi nieufności obu na rodów i pozwoli im wspólnie bronić cywilizacji europejskiej przed niebezpieczeństwem wschodniego barbarzyństwa.

(b)

Z teatru, literatury i sztuki

DRUGI WIECZÓR HUMORU I PIĘŚNI D. SZEREMANA. Wczorajszy wieczór pieśni i humoru był wielkim sukcesem artystycznym ulubionego artysty D. Szeremana. Zgromadzona publiczność gorąco przyjmowała każdy numer bardzo bogatego programu, stojącego na wysokiej wyżynie artystycznej. Dzisiaj w niedzielę zostanie program w całości powtórzony.

— WIELKI FESTIVAL NA WAWELU. Z okazji przyjazdu do Krakowa przedstawicieli 46 państw jako członków IV Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej, urządza komitet DOK Nr. V w dniach 5 i 6 czerwca br. na Wawelu o godzinie 20-tej olbrzymi **Festival 9-ciu orkiestr wojskowych** w połączeniu z „Echem“ i „Chórem Akademijskim“. Festival ten wywołał dzięki programowi, obejmującemu mało znane w Polsce arcydzieła, wielkie zainteresowanie w całym kraju. Na próbie generalnej, która się odbędzie na Wawelu 5 czerwca o godzinie 12-tej, będzie obecna młodzież krakowskich szkół powszechnych, średnich i zawodowych.

— JOHN LONCKE, słynny tenor murzyński, po swoich dotychczasowych sukcesach w Polsce, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w poniedziałek, 30 bm. w Starym Teatrze. Koncert ten wywołał w naszym mieście b. żywe zainteresowanie.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7:30 wiecz.)

Niedziela: pop. „Proboszcz wśród bogaczy“ (po raz ostatni); wiecz. „Cyrano de Bergerac“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

SZTUKA: „Ta mała z Variete“.
UCIECHA: „Dziewczynka z dancingu“.
NOWOŚCI: „Wiedeńska krew“.
PROMIEN: „Bokserzy“ Pat i Patachon.
REDUTA: „Honor i ojczyzna“ i komedia „Dodo na polowaniu“.
WANDA: „Czar walca“ (M. Christian).
WARSZAWA: „Ochłan złota“ (Tom Mix).
BAGATELA: „Miłość“.

Wiadomości radiowe

POMORZE CHCE MIEĆ NAJSILNIEJSZĄ STACJĘ RADJOWĄ W POLSCE.

Radjoklub pomorski wydelegował swego prezesa do wojewody pomorskiego dla osiągnięcia informacji w sprawie wybudowania silnej stacji radiofonijnej na Pomorzu. Wojewoda oświadczył, że czyni starania, aby związki komunalne na Pomorzu zawarły porozumienie z „Polskim Radjo“, deklarując przytem swój udział pieniężny. Wojewoda zaznaczył, że życzeniem zarówno władz wojewódzkich, jak i komunalnych, byłoby, aby stacja posiadała moc 15 kilowatów — 15 kilow.

NOWY SYSTEM W RADJOTELEFONJI.

Profesor fizyki na uniwersytecie w Bolonii, Majorama, wynalazł nowy system w radjotelefonji. Posługuje się on promieniami ultrafioletowymi, które, w praktycznym zastosowaniu, dają bardzo czysty i silny odbiór w słuchawkach. Próby tego rodzaju odbyły się między Bolonią a wsią, położoną o 16 kilometrów od Bolonii i dały bardzo dobre wyniki.

ODBIORNIK BEZ LAMP I BATERJI.

Amerykański profesor fizyki, dr. Palmer Craig, wynalazł, jak donosi „Manchester Guardian“, nowy odbiornik bez lamp i baterji, który nazwał wzmacniaczem elektromagnetycznym. Próby z aparatem tym dały podobno doskonałe rezultaty. Główną częścią składową aparatu jest specjalnie skonstruowany transformator.

ROZWÓJ RADJOFONJI W KANADZIE.

Rozwój radjofonji w Kanadzie postępuje szybko naprzód. Dotychczas zarejestrowano przeszło 300 tysięcy radjoodbiorników. Rok 1926 przyniósł 150 tysięcy nowych zarejestrowań. Ogółem według ostatnich obliczeń, liczba radjoamatorów, słuchających radia w Kanadzie, wynosi około miliona ludzi.

RADJO NA USŁUGACH POLITYKI I PROPAGANDY.

Budowa radjostacji w Strasburgu postępuje szybko naprzód. Będzie to stacja o mocy 10 kw. w antenie, przeznaczona do retransmisji programów paryskiej stacji poczt i telegrafów. Radjostacja ta będzie miała duże znaczenie propagandowe dla Alzacji i Lotaryngji, które to kraje są silnie okupowane przez fale niemieckie, a głównie przez 25 kw. stację radjofoniczną w Langenbergu.

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA“

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie od dnia 15-go maja do dnia 30 września b. r. ulgowy letni abonament, udzielając

50 proc. z ceny prenumeraty

Każdy prenumerator może zamówić drugi abonament dla swej rodziny wyjeżdżającej na letnisko.

Ulgowy abonament kosztuje w naszej administracji **Żł 2:80 plus koszt przesyłki**
Żł 1:— razem **Żł 3:80** miesięcznie.

ZE SPORTU.

List z Przemysła

Mistrzostwa I. i III. Ligi rozpoczęły się onegdaj. Hagibor—Czuwaj 2:0. Świt—Sokół (Drohobycz) 3:0 (Walkower). Saf (Ustrzyki Dolne)—RK. Labor 3:3. UKS. Berkut—Jutrzenka 9:0.

Hagibor rozegra zawody towarzyskie z lwowskim kl. sp. Metal, dokąd został zaproszony na 5 i 6 czerwca br.

Tegoroczne wyścigi hipiczne będą niemałą sensacją dla naszego miasta. Pierwszy raz wezmą udział w wyścigach panie. Wyścigi odbędą się na torze wyścigowym Pratkowce. Kierownictwo spoczywa w rękach p. mjra Augustynowicza.

W pierwszych dniach czerwca odbędzie się w Przemyslu egzamin na sędziów piłki nożnej. Kurs przygotowawczy prowadzi bezinteresownie p. Wohlman, del. OKS. Lwów. Jak się dowiadujemy, zgłosiła się dość pokaźna liczba kandydatów. Powiększenie grona sędziów okazało się koniecznością, toteż przeprowadzenie egzaminu jaknajwcześniej jest wskazane.

Sekcja bokserska Hagiboru celem wykazania jaknajlepszej klasy wszczęła pertraktacje ze znanym mistrzem boksu p. Wendem i innymi zawodnikami z DOK. VI. i X. i Hasmonę lwowską. Spodziewać się więc należy, że pierwszy meeting bokserski w Przemyslu wypadnie jaknajokazalej.

MAKKABI—CRACOVIA. Dziś w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 4 pop. spotkają się na boisku Cracovii w zawodach o mistrzostwo klasy A pierwsze drużyny Makkabi i Cracovii. Interesujące te zawody stanowią dla sportowców Krakowa niemałą atrakcję, znane są bowiem wyniki Makkabi w mistrzostwie r. ub. Poprzedzi spotkanie Hakoahu z Cracovią III.

W WARSZAWIE
KAUCJONOWANY I KONCESJONOWANY
DOM KOMISOWY ZŁECEN
ul. Jasna 22 **IGNACEGO BERGERA** ul. Jasna 22
Informuje we wszystkich sprawach w sądach, urzędach państwowych, komunalnych oraz hipotekach, przyczem przyjazd zainteresowanych do Warszawy bezpłatny.

Wypadanie i zanik włosów ustają natychmiast po użyciu ELVIROLU

Wykonany na podstawie wieloletnich doświadczeń jest Elvirol specjalnym środkiem do pielęgnowania włosów i pobudzającym ich korzenie do nowego wyrastania. Zalecanym jest przez profesorów i lekarzy. Będziecie zdumieni rezultatem jego działania.
Cena **Żł 8.50** Dr. Caspary & Co., Gdańsk

Akcja szeklowa kończy się 12. czerwca

Wpisujemy Rok Jubileuszowy do Złotej Księgi Zyd. Fund. Nar.

1. Egzekutywa światowej Organizacji sjonistycznej przedłużyła końcowy termin dla odprowadzenia szekli na dzień **20 czerwca br.** Pieniądze szeklowe, które do tego terminu nie będą już w Egzekutywie, choćby nadeszły później, nie będą już w myśl statutu uwzględnione dla przyznania ilości mandatów.

Wobec tego przedłużamy pierwotny końcowy termin akcji szeklowej w naszej dzielnicy z 1 czerwca na dzień

12 czerwca b. r.

Najpóźniej dnia 14 czerwca b. r. muszą bezwzględnie wszelkie pieniądze szeklowe, sprawozdania szeklowe, zaopatrzone notatką komisji kontrolującej, oraz bloczki szeklowe z odcinkami sprzedanych szekli **znajdować się już w posiadaniu C. K. S. w Krakowie.**

Komisje szeklowe, które terminu tego nie dotrzymają, same sobie będą musiały przypisać winę, jeżeli szeklowcy ich miasta nie otrzymają prawa głosowania mimo złożenia szekla.

Statut organizacji musi być ściśle przestrzegany.

2. Dla upamiętnienia Roku Jubileuszowego naszej Organizacji i XV. Kongresu uchwaliła C. K. S. wpisać wszystkie miejscowości, które osiągną kontyngent szeklowy, jakoteż głównie zasłużonych Towarzyszy około akcji szeklowej naszej dzielnicy tych miejscowości zbiorowo do Złotej Księgi Zyd. Fund. Nar.

Spotęgujcie w ostatnich dwóch tygodniach pracę! Niech każda miejscowość dąży do przekroczenia kontyngentu.

Sjonistów jest o wiele więcej niż szeklowców! Trzeba ich odszukać!

Niech rozpocznie się współzawodnictwo pod hasłem: **Każde miasto — swój kontyngent.**

W Krakowie, 28. maja 1927.

Za Centralną Komisję Szeklową
Zach. Małopolski i Śląska

Dr. I. Schwarzbart
przew.

Dr. R. Feldschuh
sekretarz

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

RADJO W PALESTYNI. Instytut radjowy przy federacji robotniczej w Palestynie otworzył w Tel Awiwie drugą salę audycyjną, w której słuchaczom udostępnione są koncerty wszystkich stolic europejskich.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prawie 50 proc. wszystkich słuchaczy stanowią Arabowie.

RZĄD PALESTYNSKI ZASKARŻONY DO SĄDU. Pani Templeton, wdowa po Olivierze Oliphant, znanym palestinofilu, zaskarżyła do sądu rząd palestyński domagając się zwrotu znanego obszaru ziemi przy Hajfie wartości 50,000 funtów.

Dworzec kolejowy w Hajfie zbudowany jest właśnie na gruntach do których rości pretensje pani Templeton. W skardze swej pani Templeton dowodzi, że obszar ten stanowi jej własność w roku zaś 1907 został bezprawnie przywłaszczony przez rząd turecki.

PANI MEDEMOWA W PALESTYNI. Pani Gina Medemowa, wdowa po działaczu sjonistycznym Włodzimierzu Medemie, dnia 19 maja po dłuższym pobycie wyjechała z Palestyny. Pani Medemowa zwiedziła szereg miejscowości w kraju jak Tel Awiw, Jerozolima, Tyberja, Beth-Alfa, Daganja i inne, w których wygłosiła szereg referatów.

MIZRACHI W PALESTYNI przystąpiła ostatnio do zorganizowania kupców żydowskich. W tych dniach odbyła się narada najbardziej wpływowych kupców w Jerozolimie.

AMERYKAŃSKI ZWIĄZEK SYNAGOG buduje, jak wiadomo, wielką synagogę w Jerozolimie. Związek nabył już duży plac przy ul. Króla Jerzego za cenę 58,000 dolarów. Koszta budowy mają wynieść ćwierć miliona dolarów.

ANGLJA NABYWA NAJWIĘCEJ POMARANCZ PALESTYNSKICH. W czasie ostatniego sezonu pomarańczowego w Palestynie zakupiła sama Wielka Brytania blisko milion skrzyń pomarańczęk palestyńskich. Największym rynkiem zbytu pomarańczęk palestyńskich jest obecnie Liverpool.

DLA ZAPISU W ZŁOTEJ KSIĘDZE Funduszu Narodowego; w związku z rokiem jubil. zebrano dotychczas 12,000 funtów szterlingów.

OFICJALNY ANTYSEMITYZM NA UNIWERSYTECIE WIEDENSKIM. Rektorat uniwersytetu wiedeńskiego dał zezwolenie na wygłoszenie w wielkiej auli uniwersyteckiej referatu hakenkreuzlerowskiego na temat: „Prawo do numerus clausus w Austrii“. Wielu dzienników wiedeńskich ostro potępiło ten fakt i oznacza uchwałę rektoratu jako jaskrawy dowód oficjalnego antysemityzmu na uniwersytecie wiedeńskim.

ZABÓJSTWO HANDLARZA ŻYDOWSKIEGO WSKUTEK ZATARGU O KOPIEJKĘ. We wsi Dylewicz niedaleko miasteczka Dubrowno zabity został — jak donoszą z Moskwy —

przed paru dniami handlarz żydowski Zalman Dworin. Morderstwa na Dworinie dopuścił się pewien włościanin ze wsi Dylewicz z tego powodu, że Dworin nie chciał sprzedać paczki machorki za 8 kopiejek, lecz domagał się 9. Wynikł zatarg i włościanin uderzeniem sztaby żelaznej uśmiercił na miejscu Dworina. Morderca wraz z synami został aresztowany.

RZĄD NIEMIECKI podwyższył subsydjum dla gmin żydowskich w Prusach do wysokości 600 tysięcy marek niemieckich rocznie. Dotychczasowe subsydjum wynosiło 450,000, co nie odpowiadało potrzebom gmin.

ZGON PREZESA GIELDY BERLIŃSKIEJ. Znany finansista żydowski Edgar Rosenthal, prezes giełdy berlińskiej, zmarł w Berlinie.

PREZES ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ W ANGLJI. Filip Gedalla zaproszony został przez radę liberalną okręgu wyborczego Manchester do wystawienia swojej kandydatury podczas przyszłych wyborów do parlamentu. Gedalla przyjął zaproszenie.

SIR ALFRED MOND został odznaczony krzyżem legii honorowej podczas ostatniego pobytu prezydenta republiki francuskiej w Londynie.

FILANTROPKA ŻYDOWSKA NA RZECZ ZBLIŻENIA ANGIELSKO-AMERYKAŃSKIEGO. Zmarła niedawno filantropka żydowska p. Henry przeznaczyła w testamentie 150,000 funtów szterlingów na wzajemną wymianę studentów uniwersytetów angielskich i amerykańskich.

KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że począwszy od dnia **1 lipca 1927**, ustanawia stopę procentową od wszystkich wkładek, jak następuje:

od wkładek złotych

płatnych a vista, względnie przy kwotach wyższych
ponad 1000 zł za wypowiedzeniem 3—14
dniami 6 0/0
płatnych za 1 miesięcznym wypowiedz. 7 0/0
3 8 0/0

od wkładek dolarowych

płatnych a vista, względnie przy kwotach wyższych
ponad 100 dol. za wypowiedz. 3—14 dniami. 4 0/0
płatnych za 1 mies. ecznym wypowiedz. 5 0/0
3 6 0/0

z tem nadmienieniem, że **wkłady złote**, których płatność zastrzeżona jest za **2 miesięcznym wypowiedzeniem**, oprocentowane będą na 7 0/0, zaś **wkłady dolarowe**, których płatność zastrzeżona jest za **2 miesięcznym wypowiedzeniem**, oprocentowane będą na 5 0/0 przy czym jednak termin wypowiedzenia tych wkładek zarówno złotych jak i dolarowych **skraca się do jednego miesiąca.**

Kraków, dnia 27 maja 1927.

Dyrekcja Kasy Oszczędności Miasta Krakowa.

GBSTRUKCJA POPEKNIĘCIA BŁONY ŚLIZOWEJ W KISZCE ODCHODOWEJ. Złe funkcjonujące trawienie, rozkład i gnicie w kiszkiach, nadkwaśność soku żołądkowego, stan zapalny błony śluzowej języka, nieczysta cera na twarzy i plecach, czyraki, przemijają prędko przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Liczni lekarze i profesorzy już od dziesiątków lat stosują z jaknajlepszym skutkiem wodę Franciszka Józefa u dorosłych i dzieci. Do nabycia w apt. i droguerjach.

Lista Nr. 113

Funduszu Łańcuchowego na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365).

I. Mgr. Rafał Kurzrock ze Lwowa składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Adolfa Aschkenazego. 2. Apt. O. Tannenbauma. 3. Dra Jakóba Reicha. 4. Dra Juliusza Schwiegera. 5. Frytza Spatza — wszystkich we Lwowie.

II. Dr Artur Goldstaub z Dubiecka składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra I. Zemera w Birczy. 2. Dra Emila Morgensterna w Przemyślu. 3. Hermana Kannera w Przedmieściu dub. 4. Dra M. Andermanna w Kopyczyńcach.

III. Dr Adolf Felberbaum z Bydgoszczy składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Józefa Pulvera i 2. adw. Dra Nussbauma obydwoch w Podkamieniu. 3. Inż. M. Gariunka we Lwowie. 4. Adw. Dra Behra w Toruniu. 5. adw. Dra Cohua w Poznaniu.

IV. Żydowski Klub sportowy „Kadimah“ z Borysławia składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Żydowską Gmin. wyznaniową. 2. Żydowską Biblj. ludową. 3. Żydowskie Koło Pań. 4. Tow. „Dom Żydowski“. 5. Stowarz. kupców żyd. zakł. naft. 6. Bank Spółdzielczy dla handlu i przemysłu. 7. Żyd. Kasyno. 8. Zarząd dóbr Dr Lindenbauma spadkob. 9. Dyr. Ernesta Schleichera. 10. Dyr. Hermana Blocha — wszystkich w Borysławiu.

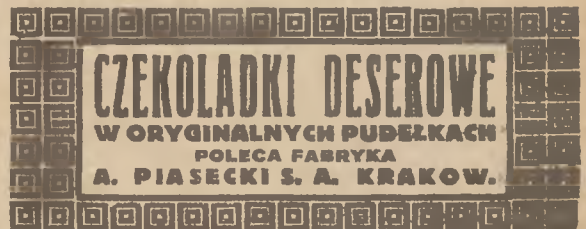
V. D. Rieger z Bielska składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Hermana Fellnera. 2. Leona Fellnera. 3. Mosesa Feltscha. 4. Emila Hausnera. 5. Otto Perl jun. i Skę. 6. Dra Wilhelm Fristera. 7. Emila Rosenbauma. 8. Józefa Langfeldera — wszystkich w Bielsku.

VI. Melita Zilzówna składa 5 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Inkę Ebrlichównę. 2. Stalę Rosenstrauchównę. 3. Marylę Schenkerównę. 4. Julję Marguliesównę. 5. Tusję Birnbaumównę. 6. Halinkę Merzównę. 7. Urszulę Schellerównę. 8. Stasię Galssnerównę.

VII. E. H. Bajdaff z Wieliczki składa 5 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Jakóba Deutschera. 2. Norberta Szapirę. 3. Dawida Węgielnika. 4. Józka Klinghofera. 5. Lewana Frankla — wszystkich we Wieliczce.

VIII. Dr A. Friedmann z Bielska składa 5 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Mksa Friedmanna i 2. Heinricha Prochnika, obydwoch we Wiedniu. 3. Dra A. Rubinsteina w Krośnie. 4. Dra Szymona Rosena w Bochni. 5. Menachema Teicha w Przemyślu.

IX. Abraham Goldmann ze Zaborni składa 10 zł Dr J. Schratter ze Sokołowa 10 zł, Mgr. C. Appel ze Złoczowa 10 zł, Dr Józef Einhorn z Zakopanego 10 zł. Aron Feig 5 zł.



Wesoły kącik

SZLACHECTWO.

Młodzieńcowi, który jeszcze w dzisiejszych demokratycznych czasach nie przestawał chełpić się swoim herbarzem, powiedziała wytworna dama:

— Powinien pan pilnować i nie każdemu pokazywać swój dyplom szlachecki, gdyż gotowe panu zginać jego — szlachectwo.

ŻYJE Z POWIETRZA...

Prysłowie „żyje z powietrza“ realizuje się teraz coraz wydatniej. Odnosi się to bowiem przede wszystkim do — lotników, którzy dla pieniędzy podejmują śmiałe podróże powietrzne.

MIEDZY DOWCIPNISIAMI.

— Posłuchaj, opowiem ci doskonały dowcip:
— Pozwól, znam lepszy!...

LITERATURA I SZTUKA

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA”

Po dwóch tysiącach lat...

Przedstawienie „Alcesty” w teatrze pompejańskim

(Od naszego korespondenta rzymskiego)

Wśród rumowisk starożytnej Pompei, nad którą blisko dwadzieścia wieków temu zawisło szeptane przysłówko zniszczenia i zagłady pobudzone do życia dzięki wysiłkom wielkiego hellenisty włoskiego, Ettore Romagnoliego, dawny ongiś sławny teatr pompejański, w ciągu stuleci przykryty popiołami Wezuwjusza i pyłem zapomnienia.

Rekonstrukcja teatru tego, położonego w jednym z najbardziej suggestywnych miejsc świata, w obliczu Wezuwjusza, podniosłego władcy wulkanów i gór Laitai, wznoszących się nad lazurową zatoką Neapolu, wymagała wiele trudu i poświęcenia i utrzymana też została w dawnym właściwym stylu, w tych samych liniach architektonicznych, które nadał budowniczy Astorio Primo za czasów Cesarza Augusta.

W odrodzenia teatru pompejańskiego, które przez długie lata wydawała się złudzeniem, została teraz zrealizowana przez szereg jednostek elity artystyczno kulturalnej Neapolu, którzy utworzyli jedyne może w swoim rodzaju stowarzyszenie przewane „Stowarzyszeniem ludzi złudzeń” — La Compagnia degli Illusi. Życie jest złudzeniem, celem życia jest realizacja złudzeń — takie właśnie motto i hasło przewodnią obrali sobie literaci i artyści, należący do tego osobliwego stowarzyszenia, które już realizacją niejednego „złudzenia” pochlubić się może.

Realizacja wielkiego złudzenia było też stworzenie na dawnych rumowiskach teatru pompejańskiego i staranne przygotowanie inauguracyjnego przedstawienia, tragedji Eurypidesa „Alcesty”, niewątpliwie jedynej z najbardziej ludzkich, głębokich i wzruszających tragedji klasycznego repertuaru greckiego.

Wybór „Alcesty” na inaugurację teatru pompejańskiego z pomiędzy 18 tragedji, które pozostały nam po wielkim Eurypidesie, był też pod każdym względem bardzo trafny i doskonale odpowiada tradycjom teatralnym Pompei, która w teatrze szukała wielkich wzruszeń i jednocześnie niewymuszonej rozrywki.

Jedną z właściwości charakterystycznych geniuszu Eurypidesa była siła i polot natchnienia, tudzież stały wysiłek szukania nowych, nieutartych form i pomysłów scenicznych. Podczas gdy dwaj jego poprzednicy Ejschylos i Sofokles trzymali się tradycyjnej, jednolitej formy teatralnej, Eurypides szukał stale jakiegoś „novum”, nowych rodzajów interpretacji scenicznej, czem nawet przysporzył sobie zarzuty i gniew samego Arystofanesa.

W „Alceście” to poszukiwanie nowego wyrazu i odmiennej od innych formy występuje bardzo wyraźnie i objawia się już nawet w samej treści tragedji, która w swej osnowie sprwadza się do następującej fabuły.

Przeznaczenie śmierci zawisło nad Admetem, który jednak bynajmniej nie chce rozstać się z życiem doczesnym i zdążyć w otchłań Averno. Jest on bowiem władcą zamożnym w sile wieku i ma przed sobą dalekie perspektywy uciechy i użycia. Apollowi, który bawi w gościnie u Admeta, udaje się uzyskać od bogiń, które upatrzyły sobie duszę Admeta, by zamiast niego przyjąć chciały drugą istotę ludzką.

Admet wówczas zwraca się do swego starożydnego, zgrzybiałego ojca, do swych bliskich i wiernych przyjaciół — nikt jednak nie chce dobrowolnie — a takim właśnie było żądanie bogiń — życia swego się pozbawić. Jedyne

tylko Alcesta żona Admeta nie waha się małżonką swego wyręczyć, chętnie życiem swym życie jego okupić i oddać się w ręce Tanata, Boga Śmierci.

Sceną śmierci Alcesty rozpoczyna się też wzniosła ta i pełna prawdy życiowej tragedia Eurypidesowa. Podczas gdy w tragedjach Sofoklesa i Ejschylosa śmierć głównych bohaterów następuje w końcu tutaj stanowi ona scenę wstępną i naczelną. Wszystkie też prawie tragedje greckie kończą się scenami rozpacz, placzu, żałoby, gdy natomiast epilogową sceną „Alcesty” jest zmartwychwstanie głównej bohaterki, wyrwanie jej z władzy złowieszczonego Tanata, okrzyki radości i wesela — co stanowi niewątpliwie innowację teatralną autora „Medei”.

Przedstawienie „Alcesty” na scenie odrodzonego teatru pompejańskiego, które odbyło się w obecności króla, przedstawicieli rządu i prasy całego świata, wywarło ogromne wrażenie i stanowiło prawdziwą ucztę artystyczną.

Znakomita aktorka włoska Maria Laetitia Galli w roli Alcesty miała momenty podniosłe, gdyż umiała ona wydobyć ze swej roli całą piękność i powagę kobiecego poświęcenia się dla oschby ukochanej. M. Laetitia Galli jest wogóle stworzona do interpretacji ról bohaterki klasycznych i dlatego też jej Alcesta utrwaliła się niezawodnie w pamięci tych, którzy ją widzieć mogli w teatrze „Martwego Miasta”.

Ettore Romagnoli prawdziwy „realizator” spektaklu klasycznego w teatrze pompejańskim dla nadania „Alceście” barwy i wysokości skali wrażeń artystycznych, szczególną troską otoczył popisy chóru i stronę choreograficzną widowiska. Do wykonania ilustracji tanecznej tragedji Eurypidesa do Pompei zaangażowaną została z Pragi Czeskiej wytworna tancerka Ester Ninnie Smolkowa ze swemi u-

ROMAN BRANDSTAETTER.

Nafta

Przez kruchy rzemień ziemi, przez warstwy pokładów, w dokładnie montowane rnr ciężkich łożysko, cieczy czarnej bystrz tłusty płynąc świdrów śladem urodzajną fontanną obficie wytryska.

Już bulgocze treść mądra w stalowych cysternach, niby strumień krwi w tajstrze szczelnego osierdzenia, już świszczy w rafinerjach pomp jazgot niezmierny — wspomnienie gorzkiej chwili, gdy zgrzyt drgał na żerdziach.

Potem w lampach wiszących na pułapach niskich, w plastrze knotu suchego zaświeci, jak iskra, zaleje światłem ściany, nbożą głęb izby, pełna głębi tej nocy skąd z hukiem wytrysła.

czenicami które też w ruchach i giestach mistrzowsko umiały interpretować niektóre momenty i nastroje tej wielce nastrojowej tragedji klasycznej.

Istotnie „Alcesta” ta może najbardziej prawdziwa w swem ludzkim ujęciu a w swej ludzkiej prawdzie, tragedia klasyczna w realizacji scenicznej E. Romagnoliego, dzięki doskonałej odtwórczyni i wybornemu zespołowi aktorów, dzięki należytemu wyzyskaniu chóru, które w rozwoju fabuły czynny biorą udział i dzięki tanecznej ilustracji, była spektaklem, który słuchaczy przenosi wstecz, do czasów antycznych.

Po skończonym przedstawieniu, gdy jeszcze żywo przed oczyma miałem postacie, które zaludniały „proscenium” teatru pompejańskiego. Błądząc po rumowiskach fatalnego miasta starożytności, wydawało mi się doprawdy, że dwadzieścia wieków, które upłynęły od czasu tej wielkiej tragedji, charakter, pobudki, namiętności ludzkie pozostawiły bez zmiany, szczególnie zaś gdy chodzi o ich stosunek wobec dwóch wielkich tajemnic natury i bytu: Miłości, gotowej do poświęcenia i Śmierci, która światy łączy i rozdziela.

Rzym, w maju.

Ed. Kleinerer.

Stefan Zweig po polsku

Trzy tomy swych nowel zamknął Zweig kłamrą: „Die Kette”. Ostatni tom nazywa się „Die Verwirrung der Gefühle”, środkowym ogniwem jest „Amok”, pierwszym są nowele poświęcone przebudzeniu się wiosny w sercach dziecka.

Tytuły i układ, konstrukcja i zawartość znamionują pisarza o jasnej tendencji. Zweig mimo wysokiej kultury nie obawia się tendencji i całkiem wyraźnie daje do poznania, że nie tylko ma coś do powiedzenia, ale chce coś powiedzieć. „Die Kette” oznacza łańcuch, obejmujący życie człowieka od lat młodych poprzez okres dojrzałości do fazy zaniku i śmierci, której echem jest właśnie ostatni tom „Die Verwirrung der Gefühle”. „Die Kette” może też oznaczać łańcuch, które człowiek dźwiga na sobie, chociaż ich nie dostrzega. Człowiek w ten ujęciu staje się psem łańcuchowym, istotą przywiązaną do łańcucha przeznaczenia. Spokojnie śpi pies w cieniu budy, czasem jednak zrywa łańcuch i jak szalony biegnie z łańcuchem na szyi po podwórzu. Dźwięk łańcucha wywołuje z domu gospodarza, który z batogiem w ręku znowu przywiązuje psa do budy.

Zdarza się, że człowiek mija się ze swem przeznaczeniem, które przechodzi obok niego. Są to może ludzie najszczęśliwsi, chociaż nikt im chyba nie zazdrości. Życie ich jest szare, bezbarwne, bez przeżyć. W rzeczywistości zdarza się to rzadko, bo wystarczy jedna chwila, by człowiek nagle spojrzął w dno niecałej przepaści. Nie oprze się temu kuszeniu i runie w przepaść.

Dzieje się wówczas z nim, jak z tym lekarzem z „Amoka”, którego z drzemki letargowej wytrąciła nieznana dama. „Amok” jest szaleństwem, które nagle ogarnia Malajczyków. Człowiek, tknięty „Amokiem” pędzi na osłep przed siebie, z morderczym toporem w ręku, zabijając wszystkich po drodze, aż go zatr-

ka, jak wściekłego psa. Albo opowie nam historię młodej dziewczyny, która w 13 roku życia zakochała się w sławnym pisarzu i szła potem przez życie, jako ofiara tej jedynej, wielkiej miłości. Kilkakrotnie się swemu ukochanemu oddała, miała od niego dziecko, ale zdradził mu tajemnicę swego życia dopiero po swojej i śmierci dziecka.

Albo też przewija się przed naszymi oczyma jedno popołudnie i jedna noc człowieka z towarzystwa, w którym powoli zamierało serce. Zbudziła go z letargu dziwna przygoda na wyścigach z nieznaną węgierską damą, a następnie pochłonięta go noc, dziwna i dziwaczna, tajemna i tajemnicza noc.

Nie będę cytował treści innych nowel, znajdziecie je bowiem głównie w „Amoku”, przetłumaczonym niedawno dopiero na język polski przez panią Riknerową, znajdziecie je też w innych tomach — ogniwach łańcucha jedynej zdaje się opowieści o walce człowieka ze swem przeznaczeniem. Bardzo często robią te nowele wrażenie czegoś sztucznego, nieprawdopodobnego, naciągniętego, kunsztownie i z wielkim mozolem zbudowanego. Dlatego też zarzucono Zweigowi gonitwę za sensacją, chociaż zarzut ten zdaje się być zupełnie niezasadny. Autor nie jest bowiem zwykłym twórcą rozkoszującym się samą plastyką swych opowiadań, czerpiącym pełną dłoń z bogatego zasobu swych obserwacji. Mamy wrażenie, że Zweig świadomie konstruuje swoją nowelę, przepajając je owym wiedeńskim czarrem i ciągłym i nieustannym flirtem z miłością i śmiercią. Nie jest to jednakowoż tylko flirt, albowiem śmierć i miłość nachylają się nad błądzącym piszącym poety, wydzierają sobie wzajemnie jego uwagę, szepczając mu do ucha najcisze, najgłębsze i najbardziej bolesne tajemnice.

Zweig nie jest hedonista, rzucającym lekko i od-

kolorystyczne plany na płaszczyznę życia, chociaż styl jego pełen wysokiej kultury nasycony jest przedziwnym darem konkretyzowania rzeczy najbardziej abstrakcyjnych, nastrojów prawie, że nie uchwytnych, chwil przemijających dla zwykłego oka niedostrzegalnie na tafli naszej wrażliwości. Zwieta nie można zaliczyć do lekkomyślności braci Apollina, bo za rękę prowadzi go Dionizos. Niedarmo jego najpiękniejszą dzieło nazywa się „Der Kampf mit dem Dämon“. Życie jest walką z demona — chaosu, panującego w nas samych i wydobywającego się z naszej duszy za lekkim dotknięciem się tylko chwilowej przygody. Narzędziem tej walki miała się dla niego psychoanaliza, która rzuca smutny niejasny reflektor na kłębiące się morze nieważkości, zepchniętych pod przymusem kategorycznego nakazu społecznego do podziemi. Dlatego stał się Leitmotivem Zweiga jest wielka litość i głębokość współczucia dla niedoli człowieka, owej marionety w ręku przeznaczenia. Tę muzykę współczucia wyczuwamy w każdym z utworów Zweiga. Pod względem artystycznym nie wszystkie stoją na jednej wywyżnie, ale wszystkie są własnie owiane tem głębokim współczuciem, przemawiającym do nas bardzo silnie i zmuszającym nas do zadumy. Oto np. „Verwirrung der Gefühle“ mamy historię homo seksualisty, opowiedzianą w sposób tak wzruszający, że mimowoli zapominamy o naszych naturalnych zresztą przesadach i uprzedzeniach i ze zgrozą spoglądamy w samo dno piekła.

Mało jest u nas znany Stefan Zweig. Dobrze się stało, że pani Rittnerowa przyswoiła literaturę polskiej najpiękniejszej noweli, zawarte w „Amoku“. Coprawda tłumaczenie jest nierówne, a czasami językowo nawet należycie nieopanowane. Trudno jest bowiem tłumaczyć Zweiga, który jest wielkim mistrzem prozy niemieckiej. Mam jednakowoż wrażenie, że tłumacze udało się pochwycić ton tej uduchowionej prozy, a rażące usterki językowe dadzą się łatwo usunąć. Niech te słowa będą zachętą dla tłumaczk, by nam przyswoiła i inne opowiadania Stefana Zweiga, przyjaciela Romain Rollanda.
Dr. M. Kanfer.

Kronika literacka

Tydzień książki hebrajskiej

Organizacja Tarbut w porozumieniu z wydawnictwami książek hebrajskich w Polsce i w Palestynie ogłosiła do dnia 10 czerwca br. Tydzień książki hebrajskiej, którego celem jest rozpowszechnienie najnowszych dzieł literatury hebrajskiej. Wydawnictwa powyższe sprzedają także dzieła treści beletrystycznej jakoteż naukowej po znacznie niższych cenach. Organizacja Tarbut wzywa swych mężów zaufania na prowincji do przeprowadzenia szerokiej akcji tak między uczącymi się młodzieżą, jakoteż ogółu czytelników hebrajskich dla wzbogacenia działu hebrajskiego w istniejących bibliotekach szkolnych i prywatnych. Dla pozyskania odpowiednich funduszy mają być przeprowadzone zbiórki książek. Komitet okręgowy org. Tarbut w Krakowie rozesłał odpowiednio okólniki wraz z bogatym spisem książek hebrajskich do wszystkich swoich filii na prowincji. Sekretariat w Krakowie, Zielona 17, udziela też wszelkich w tym kierunku informacji.

Z OKAZJI TYGODNIA HEBRAJSKIEGO W AMERYCE wydało żydowskie pismo amerykańskie „Der Tug“ specjalny dodatek hebrajski z artykułami dra Margoschesa, Rubena Breinina, dra Kornelika i Sz. Rosenfelda.

HISTORIA SJONIZMU. W najbliższym czasie ma się ukazać w wydawnictwie wiedeńskim „Feldon“ wielka praca historyczna znanego historyka żydowskiego dra N. M. Gelbera o dziejach sjonizmu. Część pierwsza obejmuje plany utworzenia państwa żydowskiego w latach 1745—1845. Książka ukazuje się staraniem Egzekutywy sjonistycznej w Londynie.

PROFESOR UNIwersYTETU HEBRAJSKIEGO w Jerozolimie, Gerszon Schalom wydał w Lipsku w języku niemieckim bibliografię dotyczącą Kabały. Specjalnie miejsce poświęcił w bibliografii Zoharowi i jego komentatorom.

STULETNI ROCZNICA SALOMONA BUBERA. W roku bieżącym mija sto lat od urodzin Salomona Bubera (pradziadka Marcina Bubera), który wydał po raz pierwszy „Medrasz“. Był on badaczem starożytnej literatury hebrajskiej i współpracownikiem haskalistycznych pism hebrajskich. Sz. Buber był także znanym działaczem społecznym we Lwowie.

ZBIOROWE WYDANIE PISM JUSZKIEWICZA. Specjalny komitet, utworzony w Paryżu zamierza wydać pisma Juskiewicza w języku żydowskim. Wkrótce mają się ukazać pierwsze trzy tomy.

WIELKIE UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI 20-LECIA „BECALEL’U“. Obecnie mają 20 lat od czasu

powstania szkoły „Becalel“ w Jerozolimie. W związku z tem urządzono wielkie uroczystości, zapoczątkowane konferencją przedstawicieli licznych organizacji i instytucyj społecznych, podczas której założyciel i główny dyrektor „Becalel“ prof. Borys Schatz złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności „Becalel“ od czasu założenia tej szkoły. Sprawozdanie zasłużonego kierownika „Becalel“ przyjęte zostało z żywym zadowoleniem przez wszystkich obecnych. Następnie przedstawiciele różnych instytucyj wskazali na wielki wpływ, jaki miała szkoła „Becalel“ na powstanie oryginalnego żydowskiego rękodzielnictwa artystycznego w Palestynie.

NOWA NOWELA FRANCISZKA WERFLA. Franciszek Werfel napisał nową nowelę pt. „Das Trauerhaus“. Tłem noweli jest Praga z czasów przedwojennych, a treścią są dzieje pewnego domu publicznego.

NOWA POWIEŚĆ H. G. WELLSA. H. G. Wells napisał nową powieść pt. „Meanwhile“. Treścią powieści są aktualne problemy polityczne w satyrycznej formie. Akcja odgrywa się w Anglii przed wybuchem strajku generalnego, we Włoszech oraz Francji.

SUKCES KOMPOZYTORA ŻYDOWSKIEGO W WIEDNIU. Na zaproszenie sekcji austriackiej międzynarodowego towarzystwa „Nowej muzyki“ przybył do Wiednia znany w Ameryce kompozytor żydowski Bazar Samiński. Koncerty jego, podczas których wykonywał własne kompozycje, odniosły wielki sukces. L. Samiński jest prezesem „Ligi kompozytorów“ w Ameryce.

WYDANIE ZBIORU PIĘŚNI HEBRAJSKICH GNESINA W MOSKWIE. Nakładem wydawnictwa państwowego w Moskwie ukazał się zbiór pieśni hebrajskich znanego kompozytora Gnesina.

Notując powyższy fakt, „Emes“ wyraża zdziwienie z tego powodu, że żydowskie wydawnictwa w Rosji sowieckiej dotychczas nie zajęły się wydaniem zbiorów pieśni żydowskich, aczkolwiek od czuwa się silną potrzebę pieśni żydowskich.

DYSKUSJA TEATRALNA W MOSKWIE. Donieśliśmy już o dyskusji nad współczesnym dramatem, jaka się odbyła w Moskwie pod przewodnictwem Lunaczarskiego. W dyskusji wzięli udział Tsirow, Majakowski, Borys Pilniak i Kliucznikow. Majakowski mówił: „Błądem naszym jest to, że ciągle tylko polemizujemy, a nie umiemy objąć całości“. Tsirow jest zdania, że najwspółczesniejszym dramatykiem jest Amerykanin O’ Neiel. Lunaczarski przyrzekł poparcie dla dramatu poświęconego chłopom i robotnikom, oraz złagodzenie cenzury.

MADONNA RAFAELA W MOSKWIE. W tych dniach wystawiono w Moskwie obraz Rafaela „Madonna del Popolo“. Obraz ten zniknął w XVII. stuleciu z Rzymu bez śladu, a pozostały po nim same tylko kopje. Przypadkowo odkryto go w skrzyni w kopalni żelaza na Uralu. Na kołnierzu sukni Madonny widnieje napis „Raphael Urbinas Pingebat MDIX.“

Nadesłane książki i czasopisma

PISMA UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO

(Wiedza judaistyczna. — Księga II.)

Institut Wiedzy Judaistycznej przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie wydał drugi tom swych wydawnictw w języku hebrajskim. Tom ten jest pierwszą książką, zawierającą teksty dawnych nieznanych dotąd ksiąg żydowskich. Teksty te zostały zebrane i opracowane przez profesorów instytutu judaistycznego. Każdy tekst jest zaopatrzony szczegółowym wstępem i uwagami krytycznymi wydawcy. Teksty uzupełniają fotografie oryginalnych rękopisów. Książka zawiera 20 arkuszy druku.

NADESLANE.

Za rubryką tą redakcja nie odpowiada

Kancelarja adwokata

Dra Izydora CHOROWICZA

została przeniesiona

na ul. Mikołajską L. 6, półpiętro.

Specjalista chorób nerwowych

Dr. Maksymilian Rose

powrócił na przeciąg 4 tygodni

i ordynuje od 3—5 popoł.

KRAKOW, UL. WISLNA L. 9. — Telefon 3016

Z okazji zaręczyn p. Dra Joachima Astla z p. Frymą Melzerówną gratulują serdecznie Gallero-wie.

JĘŚLI cenicie swe zdrowie i nerwy
JĘŚLI dbacie o trwałość i oszczędność obuwia
JĘŚLI pragniecie mieć chód lekki elastyczny i elegancki
Będziecie nosić tylko obcasy i zełównki gumowe
„BERSON“

„NARÓD I CHALUC“ zbiór artykułów, poświęcony problemom i pracy społecznej dla chalucy. Wydany staraniem centralnego komitetu „Ezrah“ w Małopolsce. Treść w części polskiej: Potrzeba serca; Poseł dr. A. Insler. Żydowskie sekiarstwo polityczne. Senator dr. M. Ringel. Społeczeństwo żydowskie a czyn chalucowy; Dr. I. Wanderer. W części żydowskiej: Rozszerzenie zakresu działania; F. Werber. Po trzeciej konferencji krajowej; Mgr. M. Schwarz. Chaluc i jego rodzina; J. Fratz. Rozpraszanie sił; Dr. L. Szumer. Sprawozdanie z dorocznej krajowej konferencji „Ezry“ we Lwowie.

„SZTUKI PIĘKNE“. Numer 8-y (3-go Rocznika) za maj 1927 r. pod redakcją profesora Władysława Jarockiego ukazał się już w handlu. Treść numeru: 1) Teodor Axentowicz — napisał Franciszek Klein; 2) Stanisław Witkiewicz i jego artystyczna działalność (1851—1915) — napisał Mieczysław Treter; 3) Kronika artystyczna. Numer zdobną 28 reprodukcją w tekście, 1 rotogawjura z obrazem Teodora Axentowicza: „Studjum pastelowe“. Cena egzempl. 5 zł., prenumerata kwartalna 14 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych“ Kraków, Wolska 19.

BOLESŁAW ORLIŃSKI, KPT. PILOT: Mój lot Warszawa—Tokio—Warszawa. 50 ilustracyj. — Wyd. „Lector Polonia“; Warszawa 1927.

GABRIELA ZAPOLSKA: Małka Szwarzencokp. Przerobiła z dramatu — Aniela Kallas. — Wyd. „Lector Polonia“; Warszawa 1927.

MAURICE DEKOBRA: Purpurowa gondola. — III część trylogii. — Wyd. „Lector Polonia“, Warszawa 1927.

„MUZYKA“. Nowy (piąty) numer „Muzyki“, miesięcznika ilustrowanego, pod redakcją Mateusza Glińskiego, zawiera treść obfitą i umiejętnie urozmaiconą. Na wstępie Cezary Jelitka snuje parafrazę muzyczną treści „Walgerza Udalego“, Franciszek Brzeziński w art „O istocie muzyki“ poddaje szczegółowej krytyce nieścisłości i błędy, zawarte w ustępie „Pamiętnika Literackiego“ Weysenhoffa, poświęconym muzyce. Barwne wspomnienia o cieniach i blaskach swego pełnego wrażeń życia snuje Pietro Mascagni, znakomity twórca „Cavallerji Rusticana“. Stefan Lubieński opisuje w pięknej formie muzykę Japonii na tle życia i przyrody krajiny wschodzącego słońca. Fachowe uwagi o istocie gry skrzypcowej zamieścił sławny skrzypek i pedagog berliński Karol Flesch, zaś prof. dr. Zdzisław Jachimowski kończy swe studjum z dziejów parodji muzycznej. Numer zawiera ponadto przyczynki Zb. Drzewieckiego, M. Glińskiego, prof. dr. L. Kamińskiego i inn. Do numeru załączone zostały zwykłe dodatki (notowy i ilustracyjny).

KRYNICA WILLA „KRUK“

Dr. RYSZARD REICH

przyjmuje w chor. kobiecych i wewnętrznych. Terapia elektryczno-sświetlna. — (Djatermia. Elektryzacja. — Lampa kwarcowa. Sollux)

W KRYNICY WILLA pod „RYBA“

ord. jak w roku ubiegłym

Dr. Tadeusz Heller

Dr. Anna Maria Fränkel z Bochni

ordynuje w internie i ginekologii w KRYNICY willa „Erwina“

Wiadomości z kraju

P. PREZYDENT RPŁTEJ W MAŁOPOLSCE

Jak już pisaliśmy, przybył prezydent Mościcki w ubiegły piątek, 27 bm. do Krynicy. Prezydent zabawiał w Krynicy, gdzie także przebywa jego małżonka na kuracji, dwa dni, przyczem dziś, w niedzielę o godz. 7.30 rano odjechał do Tarnowa, aby wziąć udział w uroczystości wręczenia sztandaru 16 pp. Całą podróż z Warszawy do Krynicy i z powrotem odbywa p. Prezydent samochodem.

SESJA ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

Onegdaj obradowała w Warszawie sesja zarządu miast polskich, na której m. in. przyjęto sprawozdanie p. Toeplitza o posiedzeniu komitetu wykonawczego międzynarodowego związku miast, za twierdzeniem projektu tego związku oraz wyznaczono trzech delegatów na tegoroczny walny zjazd międzynarodowego związku miast, który odbędzie się w połowie lipca w Szwajcarii.

Następnie wybrano 8 delegatów i tyluż zastępców do Państwowej Rady Samorządowej.

Termin walnego zjazdu miast polskich wyznaczony został na połowę października br. w Poznaniu, dokąd zjazd został zaproszony. W razie gdyby na ten czas przypadł okres wyborów zjazd ulegnie zwłoczce.

OSZCZĘC ARESZTOWANYCH CZŁONKÓW „STRĄŻY NAROD. WYPUSZCZONO ZA KAUCJĄ

Warszawski sąd okręgowy rozpatrywał onegdaj skargę aresztowanych członków Straży Narodowej, którzy domagali się wypuszczenia na wolność. Po kilkugodzinnej naradzie sąd zdecydował uwzględnić skargę Chaberskiego, Cesanika i Kempnińskiego i wypuścić ich za kaucją 1.000 zł od każdego na wolność. Natomiast skargę kpt. Półkońskiego, Reichla, Góreckiego i Jabłońskiego sąd odrzucił. Pozostaną oni w areszcie aż do chwili rozprawy głównej.

BAJERNICZE SAMOBÓJSTWO W TATRACH

(kop.) Onegdaj przed wieczorem, niejaki Bobowski, gospodarz z Zakopanem, wyrębiając drzewo nad Doliną Strążyską, zauważył wystające z porostów nogi ludzkie. Gdy podszedł bliżej, przebiegł się, że są to zwłoki młodzieńca, którego ręce znajdowały się już w stanie rozkładu. Na skromnie widoczny był ślad postrzału, z kurczowo zacisniętej ręki wystawała lufa rewolwerowa. Zawiadomiona o tem policja wyruszyła niezwłocznie na wskazane miejsce. Nad Kominami w Dolinie Strążyskiej w odległości 4 do 5 km. od restauracji, leżały nawznak zwłoki mężczyzny średniego wzrostu w wieku 20 do 22 lat. Samobójstwo musiało być popełnione jeszcze przed kilku miesiącami, gdyż zwłoki znajdują się już w stanie rozkładu. Twarz denata czerniała i zniekształcona, nos częściowo odpadł, ręce nadgniły. Przy zwłokach, prócz czystego notatnika, kompasu i 9 zł nie znalazłono nic więcej, tak, że niepodobna ustalić tożsamości.

TARNÓW NADAŁ OBYWATELSTWO HONOROWE PREZYDENTOWI MOŚCICKIEMU I MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU. We czwartek od-

było się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej w udekorowanej i rześcicie oświetlonej sali posiedzeń w obecności zastępcy rządu, starosty Krupińskiego i wszystkich członków Rady. Burmistrz dr. Kryplewski, przywitawszy obecnych, postawił wniosek o nadanie obywatelstwa honorowego miastu Tarnowa prezydentowi Mościckiemu i marszałkowi Piłsudskiemu oraz o nazwanie ul. Chyszowskiej ulicą prezydenta Mościckiego. Zaznaczyć należy, że w Tarnowie jest już od 1919 roku ul. Piłsudskiego (dawniej Seminarzna), jedna z najpiękniejszych ulic miasta. Rada przyjęła wniosek jednomyślnie wśród burzliwych oklasków.

ZWOLNIENIE GEN. ZAGÓRSKIEGO I GEN. ZYMIRSKIEGO? Z Warszawy donoszą: Jak słychać, wypuszczenie na wolność generałów Zymirskiego i Zagórskiego ma nastąpić niebawem. Obydwaj odpowiedzialiby z wolnej stopy.

ROZŁAM NA ZJEZDZIE AKADEMICKIM. Donoszą z Poznania: Na polskim zjeździe młodzieży akademickiej doszło onegdaj do rozłamu, mianowicie demokratyczne sfery akademickie zażądały w formie wniosku potępienia przez zjazd wszelkich partyjnych wystąpień władz związku, stwierdzając przy tem, że tylko w tym wypadku mogą brać udział w obradach. Wobec odrzucenia tego wniosku, polski blok demokratyczny zjazd opuścił. W skład tego bloku demokratycznego wchodzi: OMN, AZ, MP, POW i młodzież radykalna z Krakowa.

200-LECIE OGRODU SASKIEGO. Onegdaj odbył się w Warszawie uroczysty obchód 200-lecia istnienia ogrodu Saskiego. Celem upamiętnienia rocznicy, założono kamień pamiątkowy na zboczu byłej wieży cisień w ogrodzie Saskim, z wyrytym na niej odpowiednim napisem.

WSTRZYMANIE DEBITU POCZTOWEGO. Jak z Warszawy donoszą, władze państwowe wstrzymały debity pocztowy do Polski dla „Arbeiter Zeitung” wiedeńskiego organu socjalistycznego.

W KRYNICY BĘDZIE TEATR PRZEZ CAŁY SEZON. (kap.) Teatr Mały ze Lwowa, który 1-go czerwca pod dyr. Czarnowskiego rozpoczął występy w Krynicy pozostanie tam aż do końca sierpnia, a więc przez cały sezon letni. Krynicky sezon teatralny rozpocznie Teatr Mały sztuką Stefana Kiedrzyńskiego — „Nie można się niczemu dziwić”.

POGODA W ZAKOPANEM. (kap.) Po onegdajszych śniegach w Zakopanem nastąpiło tam znaczne wy pogodzenie. Dni są już słoneczne, a temperatura dochodzi do 10 stopni ciepła. Wyraźne ślady ostatnich śniegów pozostały jeszcze w Tatrach, gdzie np. na Hali Gąsienicowej warstwa śniegu wynosi obecnie około 15 cm.

NIEZROZUMIAŁY PRZEPIS KOLEJOWY. Donoszą nam z Jordanowa, że na stacji kolejowej obowiązuje tam niezrozumiały przepis, wedle którego pasażerowie wysiadający na tej stacji, muszą tak długo czekać na peronie, aż pociąg, mający postój kilkuminutowy, odjedzie. Dopiero po odejściu pociągu otwiera się wyjście ze stacji. Spodziewamy się, że dyrekcja kolei wyda odpowiednie zarządzenie celem usunięcia tej niedogodności dla pasażerów.

Co się nosi w Paryżu?

(Od naszej korespondentki paryskiej)

Paryż, w maju.

Czy lubicie suknie z falbankami, temi falbankami plisowanymi w drobne fałdki i tak przylegającymi, że z daleka nie można ich odróżnić? Możecie ich nalożyć całe mnóstwo, nie tylko na spodniczkę, ale i na stanik. Jeżeli wolicie stębny, drobne zakładki, lub nakładane pliski waziatki, możecie użyć ich do syta. Możecie przybrać niemi w desenie całe suknie, lub użyć ich w celu lepszego udrapowania bluzy, np. parę zakładeczek na biodrach, lub dookoła nich. Szczególnie elipsy z zakładeczką, skośnych plisek lub drobnych falbanek są bardzo lubiane. Spotykamy je na plecach płaszczy i sukien, schodzące dosyć nisko po za stan, na spodnicach dołem, lub z ukosa ułożonych w ten sposób, że niżej opadają ku tyłowi, niż ku przodowi.

W ubiegłym sezonie wszystkie płaszcze i komplety zdobily kołnierze z lekkiego futra. W letnim sezonie, szyc polega na tem, że płaszcze wogóle nie mają kołnierza ani wyłogów, a tylko trójkątne wycięcia, oszyte wąską pliską.

Pojawi się też mnóstwo kamizelek trykotowych prostych, zapiętych na jeden guzik, albo całkiem otwartych. Kamizelki te w kolorach niebieskim, czarnym, brązowym, beige, można będzie nosić

do spodniczek plisowanych w kolorze kamizelki, białych lub w kolorowych. Spodniczki plisowane powinny być stębnowane poza biodra, by nie poszerzały figury.

Koronki popielate i czarne, dosyć grube, znajdują szerokie zastosowanie w sukniach letnich. Ze wstawek na 7—8 cm. szerokości i takich samych falbanek zestawia się całe suknie. Wąski pasek ze skóry, pokryty koronką i zakończony klamrą ze strasów lub pereł, tworzy jedyne przybranie takiej toalety. Rękaw ażurowy, zestawiony ze samych wstawek, łączonych wzdłuż, zapina się na wstawkę poprzeczną. Do sukni takiej należy koniecznie okrycie, choćby lekkie jak mgła, i zupełnie przeźroczyste, byle ładne i gustowne. Nie ma ona wcale służyć jako ochrona przed zimnem. Przeważnie, przeznaczone na upalne dni letnie i dlatego sporządzać je można z najcieńszych materiałów np. z gazy w kwiaty, lub gładkiej, oszyć frendzlą z piór lub zakończyć dwiema zakładkami. Okrycia te mają kształt capów, lub plaszczy.

Do sukien mniej strojnych nosić będą okrycia nieco solidniejsze. Rodzaj bolerka bez rękawów, z aksamitu lub skóry. Zwłaszcza skóra wężowa nadaje się doskonale na ten cel, gdyż jest miękka i podatna. Materiały lekkie, jak futary, woale, crepe

de chiny itp. przeważnie bywają drukowane w drobne, gęste desenie, w kropki lub rzutki. Suknie noszą dosyć krótkie, ale często oszywają je rodzajem żabotów, których końce opadają o 10—15 cm. poniżej spodniczki, albo przeciwnie, na dłuższej, bardzo wąskiej spodnicy, naszywają szeroką i sutą falbanę, która nie sięga brzegu sukni. Obydwaj te rodzaje, nędadają się wyłącznie do sukien z lekkich i powiewnych materiałów. O. P.

Program stacyj radjofonicznych

Niedziela 29 maja

KRAKÓW. (422 m) 15.10—18.40. Transmisja z Warszawy. 18.40—19. Rozmaitości. 19—19.25. Odczyt pt. „O gzieleczkach niewieściach słów kilkoro”, wygl. Z. Glińska-Stachowa. 19.30—19.55. Odczyt pt. „Edison, wielki wynalazca i człowiek”, wygl. Inz. Górka. 20—20.30. Przerwa, komunikaty. 20.30. Audycja krakowska: II. koncert muzyki francuskiej. Król Dawid — Psalm symfoniczny Artura Honeggera. Komunikat meteorologiczny, sygnał czasu, komunikaty. 22.30. Transmisja z Warszawy.

WARSZAWA. (1111 m) 12. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, 15.00. Koncert symfoniczny z Filharmonii, 17.05—17.35. Program dla dzieci, 17.35. Koncert, 18.40—19. Rozmaitości, 19.40—20.05. Odczyt pt. „Tunis, Kasha i Suki”, 20.30. Koncert wieczorny. 22.30—23.30. Muzyka taneczna.

TANIA DOBRA SŁUCHAWKA OCZYWIŚCIE „NORA”

POZNAŃ. (273 m). 19—19.40. Program dla dzieci, 19.45—20.10. Odczyt „O Słowackim”, 20.15. Koncert (z udziałem chóru).

WIENIEN. (517,2 m). 11. Koncert symfoniczny, 16. Koncert, 19. Muzyka kameralna, 20. „Am Teetisch”, operetka K. Slobody.

BERLIN. (483,9 m) 11.30—12.50. Orkiestra dęta, 14.30. Odczyt dla filatelistów, 17.20—18. Koncert, 20.30. Wieczór wesoły, 22.30. Muzyka taneczna.

STUTTGDARD. (379,7 m). 15.30. Wyjątki z oper komicznych.

HAMBURG. (394,7 m) 20. „Wiedeńska krew”, operetka J. Straussa.

FRANKFURT n M. (428,6 m) 17. „Spiewacy norymberscy”, opera R. Wagnera.

LIPSK. (365,8 m) 16.30—18. Muzyka lekka, 20.15. „Noc majowa”, opera R. Korsakowa i Gogola.

ESPERANTO W RADJOFONJI. Międzynarodowy kongres światowej Unii Radjofonicznej, który odbył się w dniach 11—13 maja br. w Lozannie, przyjął Esperanto do radioaudycji międzynarodowych. Uchwała ta obowiązuje około 40 państw wchodzących w skład Unii, m. in. także Polskę, reprezentowaną na kongresie przez nacz. dyrektora Radja Polskiego p. Chamca.

Z sali sądowej

PRZED SENSACYJNYM PROCESEM PRAŚIOWYM W KRAKOWIE

W niedługim czasie odbędzie się pierwszy w Polsce sensacyjny naprawdę proces literacki o naruszenie prawa autorskiego. Proces odbędzie się przed sądem okręgowym karnym w Krakowie. Oskarżycielem jest Dr Tadeusz Boy Zeleński, oskarżoną redakcja „Czasu”, a szczególnie redaktor odpowiedzialny i naczelny tegoż pisma, Dr Beaupre. Sprawa przedstawia się następująco: Przed niedawnym czasem Boy-Zeleński umieścił w odcinku „Kurjera Porannego” warszawskiego cykl feljetonów pod ogólnym tytułem: „Z wrażeń paryskich”. „Czas” przedrukował jeden z tych feljetonów nie tylko bez zezwolenia autora co do przedruku, ale opuszczając samowolnie całe zdania i dodając słowa, których w oryginalnym feljetonie nie było. Wobec tego, w myśl przepisów ustawy prasowej z dnia 29 marca 1926 o naruszeniu prawa autorskiego, pociągnął Boy-Zeleński red. Dra Beauprego do odpowiedzialności sądowej, domagając się od niego odszkodowania autorskiego w wysokości 5.000 złotych, domagając się dalej, aby sąd nakazał Dr Beaupremu ogłoszenie publiczne, że jest winien, żądając ukarania Dra Beauprego, a ponadto wdrożenia śledztwa, kto jeszcze oprócz Dra Beauprego dopuścił się w redakcji „Czasu” pogwałcenia prawa autorskiego. Skarga ta żywo porużyła świat literacki.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc czerwiec.

KRONIKA

Maj

29

Niedziela

27 Ijar 3687

Wschód
słońca
8 m. 25Zachód
słońca
19 m. 41

PONIEDZIAŁKOWY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“

Wskazane jest jutro rano o zwykłej porze i zawieść będzie prócz ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich odpowiedzi „Lekarza domowego“, informator gospodarczy, obfity dział sportowy z wynikami zawodów krajowych i zagranicznych, artykuł o rezultatach konferencji gospodarczej w Genewie, dodatek „Przegląd radiowy i w. in.“

Z Centralnego Komitetu Ratunkowego

Przed kilku dniami zwiedzili delegaci Jointu i Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie pp. Dyr. Wertheim z Warszawy i p. Fischgrund z Krakowa następujące miasta Małopolski: Wieliczka, Brzesko, Nowy Sącz, Jasło, Krosno, Gorlice i Sanok i stwierdzili, że w całym szeregu miast i miasteczek praca Komitetów ratunkowych udzielających bezprocentowych pożyczek drobnym kupcom i rękodzielnikom dobrze się rozwija i przyczynia się do przezwyciężenia kryzysu ekonomicznego panującego wśród szerokich warstw ludności.

Wybrany na pierwszym Walnym Zgromadzeniu Wydział Stowarzyszenia „Gemilat Chasudim“ w Krakowie ukonstytuował się, wybierając prezesem Dr. Rafała Landaua, wiceprezesem radcę Schechtera, skarbnikiem p. Izidora Landaua, a sekretarzem r. Pfeffera.

Wycieczka górską Pol. Związku Turystycznego

Polski Związek Turystyczny rozpoczyna dnia 4-go czerwca serię wycieczek górskich, trziedniową wycieczkę luksusowymi autobusami górskimi do Zakopanego, Morskiego Oka, Czorsztyna i Szczawnicy. Wyjazd nastąpi 4-go czerwca w sobotę o godzinie 16-tej z przed lokalu związku przy ul. Szpitalnej l. 36. Przyjazd do Zakopanego o godz. 19-tej. Nocleg w Zakopanem w pierwszorzędnym hotelach. 5 czerwca w niedzielę o godz. 9-tej rano wyjazd do Morskiego Oka, pobyt w Morskiem Oku do godziny 16-tej, tak iż wycieczkowcy odpowiednio ubrodzeni, mogą robić drobne wycieczki w góry. Powrót do hoteli w Zakopanem o godz. 17-tej. 6-go czerwca w poniedziałek wyjazd o godz. 8-mej rano z Zakopanego, przyjazd do Czorsztyna o 10-tej. Od 10 do 13-tej przejazd łódkami z Czorsztyna do Szczawnicy. O godz. 16-tej wyjazd z Szczawnicy przez Jazowsko, Stary i Nowy Sącz, Limanową, Mszane Dolną, Myślenice do Krakowa. Przyjazd do Krakowa o godz. 20-tej. Koszt przejazdu całej tej rutty autobusami i lodziami oraz dwa noclegi w Zakopanem wynosi 21 68, od osoby. 50 proc. płatne przy zgłoszeniu, 50 proc. przed wyjazdem z Krakowa.

Zgłoszenia przyjmuje Polski Związek Turystyczny, ul. Szpitalna, l. 36, telefon 1385, w godzinach od 9 do 1-szej i od 16-tej do 18-tej do dnia 2-go czerwca, godziny 12-tej w południe. Dla wycieczki będą przygotowane w schronisku Morskiego Oka i w Szczawnicy obiady.

O ESTETYCZNY WYGLĄD KRAKOWA

Wczoraj odbyła się konferencja w województwie krakowskim w sprawie utrzymania czystości i należytego wyglądu zewnętrznego miasta, ulic, domów i sklepów, wobec zbliżającego się terminu pogrzebu Słowackiego i spodziewanego przyjazdu do Krakowa wielotysięcznych rzesz z całego kraju. Postanowiono, że Izba handlowa i stowarzyszenia kupieckie wpłyną na kupców, aby ci odświeżyli i onowili swoje lokale, zaś województwo poczyni starania u władz rządowych o udzielenie kredytów na remont domów i odnowienie fasad.

— OSWIETLENIE ULICY STRADOM. We środę, dnia 25 bm. oświetlono poraz pierwszy ul. Stradom elektrycznymi lampami wysoko wolicowemi. W najbliższych dniach oświetlo-

na zostanie takimi samymi lampami ul. Krakowska.

— WIZYTACJA SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Przez ostatnie dwa tygodnie wizytował szkoły powszechne w powiecie żywieckim oraz na Spiszu i Orawie wizytator ministerjalny p. Michał Siwak. Podróży inspekcyjnej dokonał w towarzystwie wizytatorów okręgowych krakowskiego kuratorjum pp. Drezińskiego i Kulańskiego. Wizytacja wykazała bardzo pomyślny stan szkolnictwa powszechnego. Wizytator Siwak odbył wczoraj w kuratorjum krakowskim konferencję powizytacyjną, na której wyraził uznanie dla pracy oświatowej na kręśach południowo-zachodnich i podniósł jej znaczenie dla budowy państwa.

— EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM IM. ST. JAWORSKIEGO w Krakowie odbył się w dniach 19 i 20 bm. pod przewodnictwem dyrektora VIII gimnazjum dr J. Paczowskiego. Zdali egzamin: Summer-Brason Józef, Czupryk Leonard, Czyżowski Stanisław, Feil Szymon, Feldman Zygmunt, Fränkel Zygmunt, Halpern Leon, Haubenstock Jakób Hubaczek Stanisław, Lerner Emil, Piórecki Zbigniew, Sierotwiński Stanisław, Stempel Izidor, Sotwiński Janusz i Wolf Rubin. — Jednego ucznia reprobowano na podstawie ujemnego wyniku egzaminu piśmiennego.

— ZJAZD KANDYDATÓW ADWOKACKICH. W dniach 5 i 6 czerwca br. odbędzie się w Krakowie I. Walny zjazd kandydatów adwokackich Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, zainicjowany przez Stowarzyszenie Kandydatów adwokackich w Krakowie w porozumieniu z innymi bratnimi zrzeszeniami Małopolski. Zjazd poświęcony będzie zagadnieniu ordynacji adwokackiej w Polsce i uzgodnieniu stanowiska ogółu kandydatów adwokackich południowej Polski w przedmiocie projektu przyszłych ogólnopolskich przepisów o aplikacji adwokackiej i praktyce sądowej.

— FESTYN I KIERMASZ KRAKOWSKIEGO TOW. RATUNKOWEGO, zapowiedziany na dzień 12 czerwca i dni następne, odłożony zostaje na później z powodu nader niekorzystnych warunków atmosferycznych. Festiwal na Wawelu w dniu 11 czerwca br., oraz zawody piłki nożnej na wszystkich boiskach sportowych w dniu 12 czerwca odbędą się zgodnie z poprzednimi zapowiedziami.

— WYCIECZKĘ TURYSTYCZNĄ na Pilsko i Raczę urządza Polskie Towarzystwo Krajoznawcze podczas Zielonych Świąt tj. 5 i 6 czerwca. Oba powyższe szczyty należą do mało zwiedzanych, a jednak stanowią bardzo miłą wycieczkę ze wspaniałymi widokami. Zgłoszenia do środy 1 czerwca przyjmuje sklep Bazes Kraków, Rynek gł. 35, gdzie otrzymać można szczegółowy prospekt wycieczki.

— STAN CHOROÓB ZAKAŻNYCH W KRAKOWIE w czasie od 22 do 28 bm. był następujący: wypadków szkarlatyny 12, dyfterji 4, róży 1, różyczki 1.

— Z POWODU STWIERDZENIA PRYSZCZYCY w Dz. XXI w Krakowie, magistrat zamknął całą dzielnicę Płaszów dla obrotu zwierzętami racicowemi i wzbronil wydawania paszportów na te zwierzęta. Nadto magistrat wydał właścicielom obór, nawiedzonych chorobą specjalne zarządzenia jak używania i wydawania poza dom mleka w stanie surowym, wpuszczania do domów osób obovch wyprzedzania na pastwiska bydła itp. — Magistrat przestrzega przeto publiczność przed nabywaniem z Płaszowa mleka w stanie surowym z obór dotkniętych pryszczycą, albowiem mleko to może podobną chorobę wywołać u ludzi.

— PECHOWNA WŁASCICIELKA SAMOCHODU. W sobotę o godz. 12-tej Helena Hatłówna, właścicielka auta osobowego Nr. 6342, podczas kierowania tem autem w ul. Królowej Jadwigi najechała na patrolującego posterunkowego policji, skutkiem czego tenże odniósł uszkodzenia cieleśne, oraz ranę na głowę i nogach. Hatłówna po spisaniu z nią doniesienia w II. komisariacie policji, najechała w ul. Kościuszki na wóz tramwajowy, skutkiem czego ściana wozu tramwajowego została uszkodzona.

— TRZY WŁAMANIA. W nocy z 27 na 28 bm. włamali się niewyślędzeni sprawcy do lokalu firmy „Auto Star“ przy ul. Piłarskiej l. 21 i rozpruwszy

kasę ogniotrwałą zapomocą raka, skradli gotówkę około 300 zł i 30 dol. amer., zegarek damski złoty kryty ze złotym długim łańcuszkiem, 2 obrączki złote, kartkę zastawniczą na 2 pierścionki złote oraz kilka scyzoryków reklamowych tejez firmy. Dochożenia w toku — Goldman Salomon, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Wielopole 9 zgłosiła do policji, że w nocy z 26 na 27 bm. włamano się do jego zakładu, skąd skradziono z zamkniętego biurka gotówkę 100 zł, zegarek srebrny mark Schaffhausen oraz narzędzia fryzjerskie i przybory toaletowe, łącznej wartości 800 zł. — Leon Zabner zam. przy ul. Zyblikiewicza l. 19, zgłosił, że dnia 27 bm. o godz. 15-tej włamano się do jego mieszkania i skradziono mu z zamkniętej szafy 3 garnitury ubrania i nesseser podróżny łącznej wartości 900 zł.

— Z KRONIKI POLICYJNEJ. Muhlrad Maurycy, właściciel zakładu instalacyjnego, przy ul. Dietlowskiej l. 44 zgłosił, że skradziono mu z zakładu różne przybory instalacyjne, łącznej wartości 150 zł. — Alares Henryk, zam. przy ul. Dietlowskiej l. 27 zgłosił, że dnia 26 bm. skradziono mu z zamkniętego mieszkania garderobe wartości 460 zł. — Cholewa Aurelja, uczennica zgłosiła, że dnia 27 bm. w czasie chodu ul. Krakowska skradziono jej z torebki damskiej zegarek złoty, wartości 100 zł.

— CYGANKI ZŁAPANE NA KRADZIEŻY. Dnia 27 bm. przytrzymano 3 cyganki, a mianowicie Weronikę, Stefanję i Zofję Kwiatkowskie za kradzież futra męskiego wartości 500 zł z mieszkania na szkole Marji Handlich, zam. przy ul. św. Sebastjana, l. 31, Futro skradzione oddano poszkodowanej.

Referaty na prowincji

Staraniem Egzekutywy Org. Sjońsk. na Zachodnią Małopolskę i Śląsk odbędą się w niedzielę, dnia 29 bm. następujące referaty:

Frysztak: Tow. M. Wiesenfeld wygłosi na Zgromadzeniu Ludowym referat n. t. „Obecna sytuacja w Palestynie“.

Wadowice: Dr R. Feldschuh (Ben Szem) wygłosi na zgromadzeniu ludowym referaty n. t. „Obecna sytuacja w Palestynie“ i „Golus a Palestyna“, a na zebraniu młodzieży referat: „Kto ma stać na straży godności narodowej“.

— WYSYLKA EKSPONATÓW NA WYSTAWĘ SPORTOWĄ. Ekspedycja wagonu z eksponatami na wystawę sportową we Lwowie nastąpi we wtorek 31 bm. rano. Kluby i organizacje sportowe, które dotąd nie wysłały zgłoszonych przedmiotów winny je w ciągu poniedziałku doręczyć firmie spedycyjnej Mendelsohn Kraków, ul. Dominikańska 1, telefon 2056, która uskuteczni zbiorową wysyłkę.

Jaguś wynalazek doskonały zrobiłam
Kawał mydła „Orzeł“ kupiłam
Choć dużo prania miałam
Wnet się z niem uporałam
Oszczędność w pieniądzech i czasie
Samą się przekonacie.



Przygotowania do przyjęcia zwłok Słowackiego w Warszawie

Warszawa, 27 5. (Sin.) W Warszawie zawiązał się Komitet Stołeczny z Zenonem Przesmykim na czele, który bardzo intensywnie pracuje nad tem, aby uroczystości Słowackiego w Warszawie wypadły imponująco. Warszawa, jako kolor dominujący w obchodzie przyjęła purpurę i złoto, w przeciwieństwie do Paryża, gdzie kolor biały ma być obowiązującym.

Do Warszawy trumna ze zwłokami Słowackiego przybędzie na statku wiślanym ubranym w kolory narodowe i rzeźnicie oświetlonym do stóp mostu Poniatowskiego, skąd Alejami na rydwanie ciało przewiezione ma być na dziedziniec Zamku Królewskiego, a następnie do katedry, gdzie pozostanie do rana 27., poczem specjalnym pociągiem zwłoki przewiezione będą do Krakowa, dokąd przybędą o godzinie 9 wieczorem.

Memoriał o zagadnieniach gospodarczych w Europie Centralnej

Elemer Hantos: „Memorandum sur les problemes economiques de l'Europe Centrale“ Vienne 1927.

W związku z odbytą w Genewie Międzynarodową Konferencją Ekonomiczną zaplanowaną w organizacjach gospodarczych Europy, a nawet Ameryki, niezwykle silne życie. Wyrazem tego jest nie tylko przybycie do Genewy ogromnej rzeszy teoretyków i praktyków życia ekonomicznego, lecz również szereg publikacji dla Konferencji genewskiej opracowanych. Jedną z nich, poruszającą sprawy, związane bezpośrednio z naszym dalszym bytem gospodarczym, leży właśnie przed nami. Jest to memoriał, napisany przez wybitnego działacza węgierskiego, b. sekretarza Stanu p. Elemera Hantosa, z polecenia i imienia małego u nas znanej dotychczas organizacji, zwanej Kongresem Ekonomicznym Europy Centralnej. Siedzibą tej organizacji jest Wiedeń; w zarządzie jej zasiadają Austriacy, Niemcy, Węgrzy, Jugosłowianie, Włosi, Szwajcarzy, Holenderzy, Czesi, Francuzi, Anglicy i nawet jeden Polak. Pomiędzy nimi znajdują się tak wpływowi ludzie, jak prof. Reisch — prezydent Banku Narodowego Austriackiego, dr. Zimmermann — sanator finansów Austrii z ramienia Ligi Narodów, dr. Georg Gothein — b. minister niemiecki, Rudolf Hotowyty — b. minister czechosłowacki, p. Kempf — prezes paryskiej Izby Handlowej i t. p. Głos ich więc zasługuje na uwagę.

Cóż on głosi? Do czego zmierza? Co proponuje? Oto to, że rozbiór monarchii austro-węgierskiej podkopał życie gospodarcze całej Europy Środkowej, rozbijając „naturalną“ całość sztucznymi przegrodami. Europę Środkową — autor memoriału ma na myśli kompleks

złożony z Niemiec, Polski, Rumunii, Czechosł., Jugosł., Węgier i Austrii, tj. ogólnie terytorjum 1.18.986 klm. kwadr. zamieszkałe przez 150.369.690 mieszkańców. Stwierdza silny upadek produkcji i konsumpcji na tym obszarze, w porównaniu z okresem przedwojennym, oraz rozliczne trudności walutowe, celne, komunikacyjne, prawne itp., które przeszkadzają rozwojowi jego życia gospodarczego, autor proponuje związanie się wzajemne wszystkich powyżej wymienionych państw przez szereg konwencji ogólnych i specjalnych, unifikujących na jednolitej podstawie poszczególne dziedziny ich wzajemnych stosunków gospodarczych, bez naruszania obecnych granic politycznych oraz suwerenności państwowej każdego z uczestników. Myśli tej i opartym na niej projektem tylko przyklasnąć można, gdyby nie jedno, lecz za to bardzo wielkie zastrzeżenie. Udział Niemiec w proponowanej federacji gospodarczej jest możliwy do przyjęcia tylko dla krajów czy sto rolniczych (autor jest Węgrem), lub związków tak silnie z Niemcami krajami, jak np. Austria. Inne państwa, posiadające własny przebieg myśli, pragnący się rozwijać, byłyby w tej dziedzinie swego gospodarstwa w krótkim czasie doprowadzone do zupełnego upadku przez przewagę finansową, techniczną, organizacyjną przewagę niemiecką. O ile więc powitać można memoriał p. Hantosa z zupełną aprobatą, gdy chodzi o usunięcie przeszkód, tamujących stosunki gospodarcze pomiędzy Polską, Rumunją, Czechosłowacją, Jugosławią, Węgrami i Austrią o tyle sprawa włączenia do tego kompleksu Rzeszy Niemieckiej, spotkać się musi w Polsce z stanowczym oporem. G. S.

Kiedy odbędą się wybory do Rady miejskiej w Przemyślu?

Wywiad z p. burmistrzem Kostrzewskim.

(Od naszego korespondenta przemyskiego).

W związku z kampanją przedwyborczą do samorządów w Małopolsce wschodniej, korespondent Wasz zwrócił się do burmistrza Kostrzewskiego, by z miarodajnej strony zasięgnąć informacji, jak właściwie przedstawia się sytuacja wyborcza w Przemyślu. Według wyjaśnienia p. burmistrza sprawa przedstawia się następująco:

W myśl reskryptu województwa wybory do samorządów we województwie lwowskim muszą być ukończone do 15 lipca br., — przyczem listy wyborców mają być wyłożone do przegladni publiczności, na 4 tygodnie przed rozpoczęciem wyborów. Mimo urgensów do władz skarbowych, kolejowych i innych odnośne czynności nie przedłożyły niezbędnych materiałów do ułożenia list wyborców. W najlepszym więc razie, gdyby wspomniane spisy

nadeszły w najbliższych dniach, wybory rozpoczną się dopiero z końcem czerwca, przyczem najpierw głosować będzie kurja IV., licząca blisko 25.000 wyborców, następnie III., II. i I., liczące razem około 5000 wyborców. P. burmistrz zauważył przytem, że najbardziej ucierpią na tem wyborcy I. kurji, gdyż wybory przynależnych do tej kurji wypadną dopiero w lipcu, w którym to miesiącu lwia część wyborców, jak nauczyciele, urzędnicy i inteligencja zawodowa, bawiąc na wyjazdach poza Przemyślem, mimowoli pozbawiona będzie swych praw wyborczych gminnych.

Życzeniem p. burmistrza jest, by kampania wyborcza i praca w przyszłej radzie prowadzone były pod kątem gospodarczo-społecznym z odrzuceniem wszelkich hasel politycznych.

Chętnie widziałby jeden wielki blok, złożony

rykańskiej stolicy powstają wciąż nowe zakłady tatuowania, odwiedzane przez najwytworniejszą klientelę. Proceder tatuowania jest, jak zapewniają amerykańscy mistrze, czemś zupełnie bezbolesnym i stoi na wysokim poziomie sztuki i techniki.

Rutynowani doradcy pomagają najwytworniejszym damom w doborze „wzorów“. Jedna pani woli dyskretny pełen smaku „wzór“, inna — kokie teryjny id raźniący, jeszcze inna wzór, któryby symbolizował i uosabiał jedną z naczelnych zalet właścicielki.

Ostatecznie — nie można wiele mieć przeciwko tym wybrykom mody, wracającej w czasy przeszłości i egzotyki, gdyby pewnym było, że to przyniesie właścicielkom — więcej szczęścia.

Trudno jednak wypowiedzieć się z całą stanowczością za tem, czy gonitwa za coraz sensacyjniej i egzotyczniej „modami“, przynosi paniom — więcej szczęścia, czy też więcej rozczarowania, zblazowania i — zniechęcenia.

Modernizacja piramid

Grupa inżynierów zagranicznych zwróciła się do rządu egipskiego z prośbą o udzielenie jej pozwo-

z Polaków, Żydów i Ukraińców, przyczem mandaty podzielone byłyby proporcjonalnie w stosunku do ilości wyborców, przypadających na każdą narodowość. Na uwagę Waszego korespondenta, że taki idealny blok mógłby co najwyżej dojść do skutku pomiędzy demokratycznymi ugrupowaniami poszczególnych narodowości, dodał p. Kostrzewski, że on osobiście wierzy w możliwość zrealizowania swojej koncepcji, na dowód czego z zadowoleniem podkreślił, iż w obozie polskim (scil. prawicowym), ten właśnie kierunek, reprezentowany przez burmistrza, wziął górę.

Czy wszystko tak różowo przedstawia się jak to nam p. Kostrzewski nakreślił, okaże bliższa przyszłość.

W każdym razie zaznaczyć musimy, że pominiawszy względy taktyczne, które zdają się skłaniać p. burmistrza do propagowania jednolitej platformy gospodarczo-społecznej, platforma ta przechodzi do porządku dziennego nad niezmiernie dla nas doniosłym zagadnieniem zabezpieczenia naszych narodowo-kulturalnych interesów w dziedzinie samorządowej i z tego też powodu wysunąć musimy poważne obywatelskie przeciw takiemu sposobowi ujęcia zagadnienia.

Orzeczenia Najwyższego Trybunału Admin. w sprawie podatku obrotowego

„Decyzja Komisji Odwoławczej winna zawierać motywy, umożliwiające płatnikowi obronę swych praw przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym“.

Orzeczenie powyższe posiada niezwykle do noszące znaczenie, albowiem w sposób wyraźny ustala obowiązek umotywowania decyzji Komisji Odwoławczej. W ten sposób Najwyższy Trybunał Admin. znowu dokonał wyłomu w dotychczasowej praktyce Władz skarbowych, które utrudniają płatnikowi obronę przez zatajenie materiałów zebranych i przez załatwienie odwołań bez rzeczowego umotywwania.

„Błąd, popełniony w zeznaniu przez płatnika, nie może być wykorzystany na jego niekorzyść“.

W orzeczeniu powyższym wskazano, iż błąd dokonany w zeznaniu, może być w postępowaniu odwoławczym poprawiony aż do chwili za podjęcia decyzji II-giej instancji.

Wyjaśnienie M. Skarbu w sprawie podatku od lokali:

Ministerstwo Skarbu reskryptem L. DPO. 197-IV-27 r. wyjaśniło, iż „stragany oraz budki, niezabudowane na podwalinach trwałych i nie posiadające charakteru budowli nieruchomości, czyli przestrzeni okrytej ze wszystkich stron ścianami i dachem, nie podlegają opodatkowaniu“.

Wyjaśnienie powyższe Ministerstwa Skarbu ma również poważne znaczenie dla ustalenia charakteru „pomieszczeń, nie posiadających ani wyglądu, ani charakteru pokoju“, w których od bywa się sprzedaż za świadectwem IV. kategorii handlowej.

Rozmaitości

Tatuowanie się pań.

(x) Ze panie chętnie używają szminki i pudru, to stare rzeczy. W ostatnich czasach powojennych panie nie tylko używały, ale wręcz już używały tego dawnego, odwiecznego tradycją poświęconego związku. Intensywnie malowały twarz na wszystkie kolory i ich odcienie. Rozwinięte też podwójnie bardzo — przemysł kosmetyczny.

Panie przestały się zadawać szminkowaniem twarzy i rąk. Nie mówimy już o tak od jakiegos czasu popularnej modzie malowania nóg, ale mamy tu na myśli malowanie ciała, przeciętnie biorąc — pokrytego materją sukni, a więc naogół niewidocznego, a nawet utrwalanie „wzorów“, tj. tatuowanie na wzór — egzotycznych szczerpów.

Ojczyzną tej mody jest oczywiście przedewszystkiem Ameryka. W Stanach Zjednoczonych żyje bowiem mnóstwo przedstawicieli najegzotyczniejszych plemion. Obecnie przedstawiciele obcych plemion bardzo są w Nowym Jorku poszukiwani i dobrze płatni, jako nauczyciele specjalnych „malarzy ciała“. Na najelegantszych ulicach ame-

lenia na budowę kolejki zębatej, umożliwiającej wjazd na szczyt najwyższej piramidy. Konsorcjum obowiązuje się ponieść wszystkie koszty, dotyczące zarówno przeprowadzenia linii jak i jej eksploatacji. Wzajemnie o udzielenie takiej koncesji zgadzają się inżynierowie odstąpić część dochodów władzom krajowym. Istnieje nadzieja, że rząd nie da się skusić perspektywą tych zysków i nie udzieli zgody na zeszpecenie tak cennych zabytków starożytnej cywilizacji i sztuki.

Budowa teatrów w Ameryce

W New Jorku odczuwa się wielki brak gmachów teatralnych, ponieważ zaś dolarów jest pod dostatkiem, więc w jednej tylko dzielnicy Brooklynu stanie w najbliższym czasie 21 budynków, poświęconych Muzom Lwią część wyasygnowanej na ten cel sumy 25 milionów dolarów pochłona kinematografy, które będą posiadały największe i najwspanialej urządzone sale, drugie miejsce zajmują music-halle, trzecie — właściwy teatr, ostatnie — opery. Jest to może najwymowniejsze świadectwo upodobań artystycznych, istniejących we współczesnej Ameryce

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 28. 5. Na rynku prywatnym w dniu dzisiejszym dla obrotów tendencja utrzymana. Kurs utrzymać na wczorajszym poziomie przy minimalnych odchyleniach. Zainteresowanie jedynie poszczególnymi papierami czołkimi, lżejsze prawie w zupełnym zaniedbaniu. Obroty stosunkowo niewielkie przy dającym się odczuć braku gotówki płynnej.

Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 22—22 1/4, Jaworzno 22 3/4—23, Bank Polski 143—149, Cegielski 43 i pół do 44 i pół, Nobel 6, Elektrownia 45 i pół do 46 i pół, Górka 51—51 1/2, Chybie 6.80—6.90, Siersza Górnicza 6.80—6.85, Chodorów 143, Lokomotywy 1.85—1.95, Tohan 0.87—0.69, Parowozy 0.75, Azot 2.10—2.15. Piasecki 15.

Nastroj spokojny przy tendencji utrzymanej paował przez cały dzień.

Na rynku walut i dewiz sytuacja bez zmiany. Nastroj dla dolara gotówkowego nieco słabszy pod wpływem większej podaży, jak zwykle przed ultimum miesiąca.

Zainteresowanie nagół słabe, obroty niewielkie. W Krakowie dolar gotówkowy 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki bankowo 8.94 i pół do 8.95. Warszawa got. 8.92 i pół do 8.92 3/4, czeki 8.94. Lwów got. 8.92—8.92 i pół, czeki 8.94 i pół. Katowice got. 8.92 i pół do 8.93, czeki 8.94 i pół.

Na wszystkich giełdach nastroj spokojny przy zwiększonej podaży.

Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.89, za czeki na N. Jork 8.91.

Giełda poznańska zbożowa z 28 bm.: Pszenica 53—56.50. Reszta bez zmiany. Usposobienie słabe.

Giełda warszawska

Warszawa 28 bm. (PAT.) Giełda waluty.

Dolar 8.92, sprz. 8.94, kup. 8.90.
Belgia 124.30, 124.61, 123.90.
Holandia 358.20, sprz. 359.15, kup. 357.35
Londyn 43.45 sprz. 43.56, kup. 43.35
N. Jork 8.93, sprz. 8.95, kup. 8.91.
Paryż 35.05, sprz. 34.14, kup. 34.93.
Praga 26.50, sprz. 26.56, kup. 26.44.
Szwajcaria 172.10, sprz. 172.53, kup. 171.67
Włochy 43.93, 49.10, 48.64.
Wiedeń 115.95, kup. 116.26, sprz. 115.64

Papiery procentowe: Dolarówka premijowa 54.75 5 proc. pożyczka konwersyjna 66.25, pożyczka dolarowa 85—84.75, pożyczka kolejowa 102.90—103.

Warszawa, 28. 5. PAT. Akcje: Bank handl. warsz. 7.50, Bank Polski 149, 149.25, 148, Zjedn. Ziem pol. 3.50, Bank zw. sp. zarobk. 91, Sole potasowe — Siła i światło 88, Częstocice 3.45, 3.40, Cukier 5.85, 5.75, Wysoka 125, Węgiel 111, 112, 11.75, Nobel 5.98, 5.85, Cegielski 48.50, Lilpop 32.50, 33, Modrzejów 9.85, 9.75, Ostrowiec 80, Pociąg 3.20, Ron i Zieliński 1, Rudzki 2.80, 2.76, Starachowice 75, 72.75, 73.50, Zyrardów 19, Zawiercie 40, 39.50, Borkowscy 37, Haberbusch 160, Żegluga 0.55, 0.57.

Giełda zurychska

Zurych, 28. 5. PAT. Paryż 20.36 3/4, Londyn 25.24 5/8, Nowy Jork 5.19 3/4, Belgia 27.23, Włochy 28.41 1/4, Hiszpanja 91.25, Holandia 208.10, Berlin 123.15, Wiedeń 73.17.5, Sztokholm 139.10, Oslo 134.40, Kopenhaga 138.85, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.60, Białogród 9.135, Ateny 6.85, Konstantynopol 2.73.5, Bukareszt 3.14, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 220.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 28. 5. (A.W.) Warszawa 11.40, Londyn 485 13/16, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14.08, Praga 296 1/4, Włochy 546 i pół, Belgia 13.90, Budapeszt 17.43, Szwajcaria 19.24 i pół, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.74, Holandia 401.04, Oslo 25.86, Kopenhaga 26.72, Sztokholm 26.76, Hiszpanja 17.56 i pół, Tokio 46.37, Bukareszt 60 i pół, Berlin 23.70, Belgrad 176.

PRZYWÓZ TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH W III. KWARTALE BR. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż podania o zezwolenie na przywóz towarów reglementowanych w III. kwartale br. wnosić należy w czasie do 2 czerwca br. włącznie.

Sprawy gdańskie na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Nar.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. Sin. Z Genewy donoszą, że na porządku dziennym najbliższej sesji rady Ligi narodów umieszczono prócz kwestji Kłajpedy sprawę Gdańska. Pierwszym punktem jest wniosek senatu gdańskiego, domagający się uwolnienia Gdańska od ograniczeń nałożonych

w traktacie wersalskim w sprawie fabrykacji samolotów i statków napowietrznych. Drugim punktem jest sprawa zamianowania prezydenta dla sądownictwa rozjemczego, przewidzianego w gdańsko-polskiej konwencji tonyowej.

Z obrad międzynarod. konferencji pracy Mandat delegata faszystowskiego zakwestjonowany.

Genewa, 28. 5. PAT. Szwajcarska Agencja Telegraficzna. Najbliższe plenarne posiedzenie międzynarodowej konferencji pracy odbędzie się w poniedziałek. Dyskusja nad sprawą prawomocności wyborów przewodniczącego korporacji faszystowskich Rossoniego na delegata włoskiego z grupy pracodawców odbędzie się prawdopodobnie dopiero w czwartek. Zakwestjonowane zostały również mandaty innych delegatów.

Genewa, 28. 5. PAT. Szwajcarska Agencja Tel. Komisja regulaminowa międzynarodowej

konferencji pracy postanowiła, że odtąd międzynarodowe konwencje i zalecenia dotyczące zagadnień pracy układane będą nietylko w językach francuskim i angielskim, lecz również w niemieckim tak, iż tekst niemiecki będzie miał również znaczenie tekstu autentycznego. Komisja postanowiła dalej, że urzędowym tłumaczom międzynarodowego biura pracy wolno będzie o ile zajdzie potrzeba, tłumaczyć na język francuski lub angielski przemówienia wygłoszone w językach nie będących urzędowymi językami obrad jak np. w języku niemieckim lub hiszpańskim.

Operacje wojsk japońskich w związku z zaostrzoną sytuacją w Mandzurji

Tokio, 28. 5. PAT. Ze względu na zaostrzenie się sytuacji w Mandzurji i w prowincji Szantung postanowił rząd japoński wysłać do portu Artura brygadę mieszaną składającą się ze wszystkich rodzajów broni. Dziś już rozpoczęło się transportowanie wojsk na okręty. Równocześnie wystosował rząd japoński noty do

rządów pekińskiego i do obu rządów położonych, w których Japonja grozi najostrejszymi zarządzeniami, jeśliby ewentualnym operacjom wojsk japońskich, które okazały się może potrzebne celem ochrony interesów japońskich czynione zostaną jakiegokolwiek trudności.

Krwawe starcia w senacie brazylijskim

Londyn, 28. 5. PAT. Dzienniki donoszą z Buenos Aires, że w senacie w Rio de Janeiro doszło podobno do gwałtownych scen, w następstwie których były prezydent Bernandes zmu-

szony był, jakoby szukać schronienia na pokładzie jednego ze statków. Podobno podczas starcia w senacie wiele osób odniosło rany.

Komunikacja pomiędzy Rosją a Niemcami transytem przez Polskę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. Sin. W dniu 1 stycznia br. weszła w życie taryfa bezpośredniej komunikacji między Rosją a Niemcami z transytem przez Polskę. W kwietniu br. przewóz wykazał pewną zniżkę w porównaniu z marcem. Transyt z Rosji do Niemiec zmniejszył się o 463 tony, zwiększył się natomiast w odwrotnym kierunku o minimalną ilość 90 ton.

Karambol kolejowy na stacji w Olkusz

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 5. Sin. Dnia 27 bm. o godzinie 10 wieczór na stacji Olkusz skutkiem złego nastawienia zwrotnicy zdążający do stacji pociąg towarowy natknął się na stojące na stacji wagony zamieszkałe przez powiatową trupę teatralną. Skutkiem zderzenia parowóz pociągu towarowego i jeden wagon z rekwizytami teatralnymi zostały poważnie uszkodzone.

Nowa ekspedycja na poszukiwanie zaginionych lotników

Londyn, 28. 5. PAT. Korespondent Reutersa donosi z Nowego Jorku, że w przyszły czwartek specjalna ekspedycja wyruszy na poszukiwanie zaginionych lotników Nungessera i Co li w Nowej Ziemi i okolicach.

Kronika telegraficzna

— Wybory do prezydium rady miejskiej w Kłajpedzie dały następujące wyniki: przewodniczący oraz pierwszy sekretarz, litewscy komunisty, drugi sekretarz socjal-demokrata.

— Z Rzymu donoszą: Wczoraj w obecności króla został otwarty 13 międzynarodowy kongres agrarny, na który poraz pierwszy przybyli Niemcy.

— Szalejące w Portugalji burze dokonały ogromnych spustoszeń.

— Plaga wilków na Białej Rusi daje się tak we znaki, że premia udzielana za zabicie wilka podniesiona została do 5 rubli od sztuki. W lasach Białej Rusi przebywa przeszło 10 tysięcy wilków.

— Burza szalejąca pomiędzy Ankoną a Brindisi zatopiła 10 łodzi rybackich. Dwie rybackie rzuciły się z rozpaczą do morza. W Ankonie rozbiły się trzy statki. Ogółem nie powróciło dotąd z morza 40 łodzi.

— Koło stacji Almerja w Hiszpanji nastąpiło zderzenie 2 pociągów, wskutek którego poniosło śmierć 12 pasażerów. Jest wielka ilość rannych.

— W Moskwie zderzyły się dwa samoloty wojskowe i ogarnięte płomieniami spadły na ziemię, 8 osób załogi uległo zżegleniu.

— Na dlotniskiem w Le Bourget zderzyły się dwa wojskowe samoloty. Kierownik jednego aparatu zginął, drugi zdołał się wyratować przy pomocy spadochronu.

— Sowleckie przedsiębiorstwa leśne, będące w eksploatacji koncesji Mołoga zostały zamknięte.

DROBNE OGŁOSZENIA

MALEJOWA—JORDANÓW, pensjonat „Klapholz” willa „Wanda” poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kuchnia znana, doborowa. Do 30 czerwca ceny znacznie niższe.

W POKOJACH i zdrowej miejscowości górskiej przyjmuje lekarz lekniczek z całym utrzymaniem i ze stałą opieką lekarską. Informacji udziela z grzeczności kanc. adw. w Krakowie, ul. Grodzka 1. 51, I p. Tel. 1351.

LOKAL w podwoziu w dzielnicy VIII do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Lokal”.

SYPIALNIA w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Wiadomość Kołotek 3, parter drzwi na prawo.

ZDOLNY młodzieniec, ze znajomością buchalterską, biegły w rachunkach, szuka posady buchaltera, pomocnika biurowego lub innej. Zgłoszenia pisemne pod „Skromny F.” do Adm. „N. Dziennika”.

DO WYKAZA pokój z osobnym wejściem dla 2 akademików lub urzędników (ek). Wiadomość Berta Jości 5, parter na prawo między 2—3.

SEKNOGRAFI polsko-niemieckiej udziela szybko i pewnie Zofja Schöngrutówna, Podbrzezie 2.

UNIEWAŻNIA SIĘ paszport wraz z kartą zwolnienia na nazwisko Hłech Karol, Kraków, Rańdziszewska 15.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną z 1902 r. wydaną przez B. E. U. Smok na nazwisko Władysław Ślika.

BEZ ODSTĘPNEGO sprzedam dobrze prosperującą interes w Śródmieściu. Wiadomość: Długa 70, sklep.

KAWIARNIA I RESTAURACJA „CITY” Kraków, ulica Gołębiewska 28, (wejście od plant) wydaje z dniem 1. lipca 1927 roku obiady: Menu z czterech dań Zł. 1.80, jak również kolacje po bardzo przystępnych cenach. Kuchnia ściśle rytualna, prowadzona przez rutynowanego i długoletniego fachowca. Potrawy codziennie świeżo i bardzo smacznie na czystym gęsim i kulinarnym smaku. Na żądanie wydaje obiady do domów.

DYWANY, ceraty, linoleum, chodniki, kapy na 16-ka, firanki, płachty i płótna nieprzemakalne, artykuły gumowe, przybory podróżne i tapicerskie poleca najtaniej hurtownie i częściowo P. Müntz, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. Filja: Rynek gł. 5 (róg Siennej). Dla P. T. Urzędów, hoteli i pensjonatów specjalny rabat.

2 POKOJE na biuro za wysokim czynszem w Śródmieściu poszukiwane. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 95, Kraków.

DYWANY, linoleum, ceraty, narzuty, kapy, portjery, drelichy na stopy, markizy, chodniki kokosowe dla pensjonatów: Halpern, Kraków, Poselska 18.

Najlepszą
Najpożywniejszą
Najsubtelniejszą w smaku
jest czekolada

G O P L A N A

KOREPETYCJI
z matematyki, łaciny i wszystkich innych przedmiotów szkolnych udziela uczniom gimn. akademik. Adres H. J., Poselska 18 u p. Aleksandrowicz między 3—4 popoł.

ZWIĄZEK KREDYTOWY W KRYNICY
rozpoczął swe czynności, udziela kredytu wekslowego, przyjmuje weksle do inkasa, winkulacje, wkładki oszczędnościowe na oprocentowanie, wykonuje dla wygody P. T. Kuracjuszy wszelkie zlecenia i przekazy wypłat na najdogodniejszych warunkach.

KUP

SŁUŻĄCE PANNY DO DZIECI KUCHARKI
poleca w każdym czasie **Berta EISENBERG** biuro pośrednictwa pracy Katowice, 3 Maja 11. Tel. 1665

„DYWAN”
Tkalnia dywanów i kilimów **KRAKÓW-PODGÓRZE ŚW. KINGI 9** linja tram. 8 poleca **DYWANY I KILIMY** bezkonkurencyjnie tanio. **Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.**

Wytworna zaprawę do podłogi

TABLETKI KEFIROWE
DO UŻYTKU DOMOWEGO
SPOSÓB UŻYCIA DOŁĄCZONY DO KAŻDEGO PUDEŁKA
FABR. CHEM. FARM. *Bolesław Krogulecki* WARSZAWA

L. 3135/1927. VII.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy materiałów pędnych, smarów i olejów dla wszystkich instytucji i zakładów Gminy miasta Krakowa w czasie od 1. lipca 1927 do 30. czerwca 1928 odbędzie się w Wydziale VII. Magistratu (główny gmach Magistratu, III. piętro, oficyny, drzwi Nr. 40) w dniu 10 czerwca 1927, t. j. w piątek o godzinie 12-tej w południe publiczna licytacja zapomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać na przepisanych formularzach ofertowych w zamkniętych kopertach, zaopatrzonych godłem oferenta w Wydziale VII. Magistratu, III. piętro, oficyny, drzwi Nr. 40 w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe w dniu licytacji.

W osobnej kopercie opieczętowanej pod godłem oferenta ma być złożona równocześnie z ofertą nazwa firmy i adres oferenta.

Warunki licytacyjne przejrzeć oraz formularze ofertowe wraz ze szczegółowym wyczeniem rodzajów produktów naftowych i ich rocznego zapotrzebowania można otrzymać w Wydziale VII. Magistratu, III. piętro, oficyny drzwi Nr. 40 za opłatą 20 zł.

Wadium wynosi 10,000 zł., które należy złożyć w Kasie Miejskiej w gotówce lub w papierach wartościowych, posiadających bezpieczeństwo państwowe przed licytacją.

Magistrat stol. król. Miasta Krakowa
dnia, 21 maja 1927 r.



Najpiękniejsza chwila w życiu.

Najpiękniejszą chwilą w życiu każdego mężczyzny i każdej kobiety jest chwila — pocałunku. Lecz jakże tragiczną się staje, gdy ukochana lub ukochany, cofa się, zrażony niemiłymi wyciewami z ust ukochanej istoty. A jednak tak łatwo uniknąć tej tragedji, używając zbawiennego środka

FERMENTINA

usuwającego najbardziej niemiły zapach z ust

Fermentina konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła, usuwa przykry zapach z ust i czyni oddech przyjemnym.

Główny skład na Polskę:
Roman Włodarski, Warszawa, Lubckiego 5.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. **Cena Zł. 2-75 za sztukę.** W razie nieotrzymania należy zwrócić się do **GŁÓWNEGO SKŁADU NA POLSKĘ**, Zamiejscowym wysła się po otrzymaniu z góry **Zł. 3.** lub **Zł. 3-50** za zaliczeniem.

WYSTRZEGAC SIĘ NAŚLADOWNICTWI
Przedstawiciele na oddzielne miasta na własny rachunek pożądati.